Nr. 99. Środa, 1. Maja 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 kwietnia.

P. Delcassé powraca z nad Newy do Paryża, natomiast z Paryża odjeżdża z powrotem nad Newę pułkownik hr. Murawiew Amurski, rossyjski *attaché* wojskowy. Francuski minister spraw zagranicznych to nawet dla Francyi nie to samo, co *attaché* wojskowy, chociażby rossyjski, — ponieważ jednak odwołanie hr. Murawiewa z Paryża było jednym z punktów programu dalekiej podróży p. Delcasségo, a zresztą samo przez się jest charakterystycznym objawem rossyjsko-francuskich stosunków, więc też świat publicystyczny, a nawet i świat polityczny zajmują się tym drobnym na pozór, lecz interesującym epizodem. Sprawę tę zaś wydobył świeżo dziennik francuski *Gaulois*.

Przedewszystkiem jednak kilka uwag należy się przytoczonemu dziennikowi. Przez długi czas uchodził on za niefortunnego rywala *Figara*, któremu nie mógł wydrzeć sławy pierwszego dziennika bulwarowego, choć za przykładem *Figara* był naprzemiany filosemickim i antisemickim, orleanistycznym i bonapartystycznym, anglofilskim i russofilskim i t. d. Wtem zdarzyła się sprawa Dreyfusa. Zaraz wydawca dziennika, Artur Meyer, kierowany rasową sympatyą pragnął wystąpić w obronie ex-kapitana; było to w pierwszym okresie tej sprawy zupełnie wcześnie. Trwało to jednak dopóty, dopóki *Figaro* był przeciwnikiem rewizyi i Dreyfusa. W tej samej chwili jednak, gdy *Figaro* przerzucił się na stronę rewizyonistów, p. Meyer, zostawiwszy na boku wszystkie względy rasowe, stał się najzaciętszym przeciwnikiem rewizyi i Dreyfusa. Był to doskonały interes: w kilku tygodniach dziewięćdziesiątych dawnych abonentów *Figara* przeszły do *Gaulois*; akcye pierwszego spadły z 1480 na 500, chwilowo nawet na 420 franków, natomiast kasy *Gaulois* nie mogły pomieścić napływającej monety. *Gaulois* stał się tem, czem przestało być *Figaro*: dziennikiem high-life'u i bulwarów, a przytem organem monarchistyczno-arystokratycznego skrzydła nacyonalistów, oraz jak twierdzą, organem rossyjskiej ambasady.

Otóż w *Gaulois* ogłosił teraz p. Gaston Polonnais interwiew z pułkownikiem hr. Murawiewem. P. Polonnais nazywa się w rzeczywistości Pollack, ma pochodzić z Galicyi, należeć do rasy swego szefa Meyera, a drogą na Włochy, Nizzę, przybrawszy nowe „nom de guerre“ przybył nad Sekwanę. W dzienniku swym prowadzi kampanię przeciw dzisiejszym kierującym czynnikom w armii francuskiej, przedewszystkiem przeciw ministrowi wojny gen. André.

W rozmowie z p. Polonnais przyznał hr. Murawiew, że odwołanie go nastąpiło istotnie skutkiem zażalenia rządu francuskiego, który był niezadowolony z tego, że hr. Murawiew wyrażał się krytycznie o szeregu rozmaitych zarządzeń francuskiej administracyi wojskowej, to jest właściwie generała André, czyli, że z powodu tych reform generała André robił panu Delcassé przedstawienia tudzież protestował przeciw polityce Andrégo. Pułkownik inspirował także nieprzychylne dla obecnego rządu francuskiego znane artykuły w *Nowoje Wremia*. — Te, pełne naiwnej otwartości informacye rossyjskiego pułkownika rzucają ciekawe światło na francusko-rossyjskie stosunki i na podróż p. Delcassé do Petersburga a nad Sekwaną i zagranicą wywołały pewną sensacyę.

Z Poznańskiego.

(Informacye pewnej wpływowej osobistości politycznej w Berlinie o istotnym stanie rzeczy w Poznańskiem. — Drobne wiadomości).

Jak opowiada *Kuryer Poznański*, w Berlinie niedawno temu pewna osobistość, zajmująca wpływowe w polityce stanowisko, zapragnęła poznać istotny stan rzeczy na wschodnich kresach, i w tym celu postarała się o ściśle rzeczowe informacye. Podobno głównym motywem była w tej mierze chęć owego męża stanu pozbycia się upokarzającej zależności od hakatystycznych źródeł informacyjnych.

Badania przedsięwzięte nie były łatwe, ale za to rezultat ich był zdumiewający. Oto badający doszedł do przekonania, że we wschodnich prowincyach monarchii istnieje ni mniej ni więcej tylko zorganizowany spisek, który dla własnych celów tak dalece ogarnął opinię publiczną w Niemczech a przedewszystkiem w Berlinie, że po prostu ma dziś monopol na ocenę spraw polskich na Prusiech.

Koterya spiskowców utrzymuje dla swych celów szereg czynników prowokacyjnych i niczego tak nie pragnie, jak jakichkolwiek wybryków ze strony polskiej, a nawzajem znowu niczego tak się nie obawia u Polaków, jak zdrowej, na gruncie rozwoju legalnego opartej polityki polskiej, polityki pracy narodowej, a nie demonstracyi. I stwierdzono, że właśnie przeciwko tym czynnikom polskim, — które nawołują do umiarkowania w zewnętrznych objawach, wydano hasło zagłady. Niech Polacy demonstrują, krzyczą, hałasują, i owszem, ułatwi to tylko ukucie nowych praw przeciwko nim. Ale broń Boże, niech nie prowadzą polityki legalnej, niech rząd nie nabierze przekonania, że Polaków można zadowolić, spełniając ich rzeczowe i ściśle określone postulaty w dziedzinie wychowania, równouprawnienia przy parcelacyi kolonizacyjnej i t. d.

Ten rezultat badań oparty na obszernym materyale dowodowym, miał spowodować badającego do różnych uwag w kompetentnych miejscach, które doszły do uszu wiecznie czujnych kół szowinistycznych. I w kołach tych powstał od razu niesłychany alarm. Zrozumiano tam, że przy takiem, jak obecne naprężeniu stosunków, reakcya kół myślących poważnie o dobru państwa nie jest rzeczą niemożliwą, a że reakcya taka dla konspiracyi szowinizmu oznacza śmierć!

I przypomniano natychmiast autorowi badań historyę hr. Capriviego, bar. Willamowitza i tylu innych, których wysadzono z siodła, a równocześnie idąc za zasadą „*Die beste Deckung ist der Hieb*“, wydano hasło jak najgwałtowniejszej agitacyi antypolskiej, a specyalnie przeciw wszelkim spokojnym i umiarnym polskim czynnikom, które dziś w ziemiach polskich olbrzymią większość w narodzie stanowią.

Z tego powodu pojawiły się w ostatnich dniach i dalej teraz będą się pojawiać fanta-

LISTY PARYSKIE.

Paryż, w kwietniu 1901.

(Wielkanoc w Paryżu. — Jarmark na szynki. — Zniesienie targu Le Temple jako symptomat ważnego objawu społecznego. — Pośredniczka między dwoma światami. — Awanturnicy i odnowiciele tradycyi w zbrodni. — Edward Smith, modernista w zbrodni. — Duma zawodowa u zbrodniarzy).

Wielkanoc, święto tryumfu i radości, kwiatów, muzyki i kadzidła, przechodzi dla Paryża prawie niepostrzeżenie. Wielkie święta religijne mają w sobie oprócz podniosłego i uroczystego nastroju i charakter uczuciowo familijny, którego delikatne drganie zatraca się w wirze wielkiego miasta. Kościoły zbyt są tu z rzadka rozsiane, a nawet i z bliska, w rzędzie wysokich kamienic, usuwają się z pod uwagi. Wieśniak, który przybył do Paryża, aby odwiedzić syna, opowiadał po powrocie pomiędzy innemi dziwami, że chociaż mieszkał naprzeciw kościoła, nie słyszał nigdy dźwięku dzwonów. A jednak dzwony dzwonią, lecz wozy, tramwaje, automobile, całe huczące i szumiące falowanie bruku paryskiego zagłusza ich dźwięk. Na prowincyi i po wsiach francuskich w wielką Sobotę w południe stoją gromady dorosłych i dzieci na ulicy i spoglądają ku niebu, aby ujrzeć ślad, którym wedle pięknej legendy wracają o tej porze do dzwonnicy swej dzwony, przebywszy Wielki Tydzień w Rzymie. W Paryżu myśl o wędrówce dzwonów nawet wierzących nie porusza, tu bowiem wszelkie gromadzenie się na ulicach jest zabronione, a pobożność masowa, jak w ogóle wszelka czynność masowa, poddana jest tu oficyalnemu nadzorowi. Podczas wielkich uroczystości kościelnych brama kościoła strzeżoną jest przez policyę, podobnie jak sala publiczna podczas zgromadzenia ludowego. W przedsionkach kościoła „Madeleine“ pomiędzy dwoma kwieciem umiejętnie uwieńczonymi klęcznikami w niedzielę wielkanocną poustawiać musiano barywy, dla uniknięcia natłoku, a do uroczystego brzmienia organów mieszał się — jako istna profanacya — znany w Paryżu okrzyk stójkowych: *Circulez mesdames, circulez messieurs!*

Dwie oznaki w Paryżu jednak znamionują Wielkanoc: czekoladowe jaja wielkanocne i ryby wielkanocne, upstrzone wstążkami i kwiatami, napełnione cukierkami, którymi młodzi i starzy psują sobie żołądek, i „jarmark na szynki“, odbywający się przez Wielki Tydzień. Jarmark ten zasługuje na wzmiankę jako jeden z charakterystycznych zwyczajów ludności paryskiej. Odbywa on się na olbrzymiej niemal 4 kilometrowej przestrzeni, począwszy od placu Bastylii aż do Buttes Chaumont. Oznaczenie *foire au jambon* usprawiedliwia długi rząd namiotów w których kupcy, zjeżdżający się ze wszystkich okolic Francyi i Alzacyi, sprzedają szynki, kiełbasy i wszelkiego rodzaju wędliny. Namioty te zajmują jednak tylko niewielką stosunkowo część całego obszaru targowego, na którym porozprzestrzeniane są w wielkich kupach na ziemi bezładnie towary wszelkiego rodzaju. *Fouillez mesdames et messieurs!* — oto wołanie którem kupcy zapraszają przechodniów. A jeżeli ktoś rzeczywiście ma cierpliwość grzebania w tych gratach i bystre oko, by w pośród śmiecia rozróżnić rzecz wartościową, ten za bezcen może czasem nabyć rzecz rzadką. Tam między stare żelaziwo zabłąkał się przedmiot z bronzu o kształcie szlachetnym, który stanowiłby rozkosz zbieracza antyków; tam znów w pośród mnogości lichych olejodruków i bezwartościowych sztychów napotkasz oryginalną rycinę znakomitego rytownika, a nawet cenny obraz mistrza; w górze starych i nowych szmat i fatałaszków prawdziwą koronkę brukselską lub rzadki gobelin. Skarby te pochodzące z wysprzedaży pozostałości — a nawet i kradzieży nabyć możesz za cenę kilku sous lub franków, jeżeli tylko potrafisz ukryć radość wewnętrzną przed bacznem okiem handlarza. Ten bowiem, nie znając po większej części prawdziwej wartości swego towaru, ceny swe stosuje do okazywanej ochoty kupującego, jak również wedle popytu. Targowałem raz u takiego handlarza „bric à brac“, przez dwa tygodnie biuścik Hipokratesa, bardzo pięknie z lawy rżnięty; zrazu zażądał zań 1 fr. 50; gdy w ciągu tygodnia przedmiot ten zwrócił uwagę kilku przechodniów, cena podniosła się do 10 franków w następnym zaś tygodniu, gdy się nikt nie zgłaszał, spadła znów szybko, tak, iż ostatecznie ofiarowano mi ten „bibelot“ za franka. Poza bramami Paryża jak n. p. w Bicêtre, Montreuil i t. p. odbywają się regularnie trzy razy w tygodniu mniejsze targi starzyzny; wszystkie zaś zbierają się przed Wielkanocą na „foire au jambon“ porzucając zwykłe swe stanowiska.

W paryskiej Radzie gminnej zapadła w ostatnim czasie uchwała zniesienia jednego z najstarszych i bezsprzecznie najbardziej zajmujących targów starzyzny. Jest to targ na przedmieściu *Le Temple*. Uchwała ta nie jest bynajmniej gwałtem, lecz tylko uświęceniem naturalnej śmierci, Temple bowiem już od dłuższego czasu znajduje się w stanie agonii. Właściwy rozkwit tego targu, który reprezentował nie tyle starzyznę, ile brudy Paryża, przypada na pierwszą połowę XIX. wieku. Od r. 1810 do 1865 stały tu — poprzedzające obecne konstrukcye ze szkła i żelaza — nędzne, z desek zbite baraki, dokoła których jednak wrzało życie intenzywne i malownicze. Obecna generacya zna Temple głównie z literatury. I tak n. p. Eugeniusz Sue w powieści „Tajemnice Paryża“ umieścił kupione na targu w Temple biurko z drzewa różanego; list znaleziony w skrytce sekretarza ma ważny wpływ na cały dalszy przebieg powieści. W teatrze Ambigu grano przez dłuższy czas sztukę Séjoura: „Les Mystères du Temple“, była tam mowa o damie z wielkiego świata, która dla przywrócenia równowagi budżetowej zagrożonej marnotrawstwem męża, utrzymywała w ciągu dnia sklepik w Temple i znaną tam była pod nazwą *la mère Remi*, wieczorem zaś w karecie z herbem rodzinnym udawała się do najarystokratyczniejszych salonów.

Na przestrzeni trzech hektarów sprzedawało tu 2000 handlarzy rzeczy zużyte, znoszone i na śmiecisku znalezione. Kobiety z przeraźliwym wrzaskiem zachwalały „materace prawie nowe“, prześcieradła *meilleurs que neufs*, suknie *à peine mises*, surduty *à jours* i t. d., i t. d. Robotnik, roznosiciel towarów, mały urzędnik zaspakajał tu za nader niską cenę swe potrzeby i nieraz dostawał towar chociaż użyty, lecz w dobrym gatunku i trwały. Towary zaś te mogły uchodzić za zbytek największy w obec tak zwanych *rossignols*, t. j. towarów sprzedawanych nad rankiem, przed świtem na bruku w Temple przez wywoływanie, czyli na licytacyi. Para bucików kosztowała tu dwa sous, sztanka pięć sous, suknia 9 sous. Targi tego rodzaju, na których kupujące publiczność składa się z żebraków i złodziei, istnieją jeszcze w starym Paryżu na uliczkach tak ciasnych, że nie ma miejsca dla powozu, tak ciemnych, że we dnie latarnie się świecą, a tak niepewnych, że chcący je zwiedzić, udać się tam może jeno w towarzystwie stróża bezpieczeństwa publicznego.

Za kilka tygodni więc zniknie bez śladu sławny targ starzyzny w Temple, a zniknięcie to jest symptomatem ważnego objawu społecznego, t. j. coraz bardziej szerzącego się wyrównania różnic i stopni towarzyskich. Wyrobnik i mały urzędnik nie chcą już kupować odzieży noszonej. Publiczność więcej troszczy się o wygląd zewnętrzny, niżeli o gatunek towaru, a przemysł nowoczesny uwzględnia tę skłonność swej klienteli. Zużytkowując robotę więźniów, rzuca na targ ogromne stosy odzieży i bielizny nietrwałej i lichej, jednak wabiącej blaskiem nowości i tanią ceną. Odkąd na wystawie sklepowej wspaniałego magazynu, zdobnego zwierciadłami i dywanami, wystawione są paltoty najnowszego kroju po 19·95, robotnik porzucił baraki w Temple nie zadając sobie trudu porównania towaru otrzymanego po tej samej cenie; bo gdyby nawet miał stracić, woli kupować w wielkim magazynie. Pochlebia to przedewszystkiem jego próżności. Słyszał on także o tem, że lud ma prawo do piękna i zasadę tę chce stosować do życia codziennego. Ma on również prawo do szyku i dlatego kupuje covercoat, który przynajmniej zdaleka, lub przez krótki czas wygląda jak gdyby pochodził *du bon faiseur*. Przejście z targu w Temple do wielkiego magazynu wydaje mu się jakby wstąpieniem na wyższy szczebel po drabinie społecznej.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

styczne plany podziału Księstwa, skasowania stolicy arcybiskupiej w Poznaniu, zaprowadzenia dyktatury wojskowej i t. d.

Pod patronatem niejakiego dr. Ryszarda Kaempfera, członka związku wszechniemieckiego zawiązał się klub, który postanowił ogłaszać od czasu do czasu listę tych Niemców, którzy, bądź to z pobudek materyalnych, bądź z innych „grzeszyć będą jakiemikolwiek ustępstwami pod względem języka na rzecz Polaków i wszystkich mówiących innym niż niemieckim językiem“.

Przed kilkoma dniami toczył się przed poznańską izbą karną proces przeciwko czterem socyalistom oskarżonym o przekroczenie ustawy o stowarzyszeniach, ponieważ nie donieśli o zebraniu policyi, oraz o opór stawiony policyantom, którzy chcieli wejść do lokalu, gdzie zebranie się odbywało. Sąd skazał wszystkich tylko za przekroczenie ustawy o stowarzyszeniach na drobne kary pieniężne.

Dyrektor gimnazyum w Krotoszynie zabronił uczniom Polakom rozmawiać po polsku podczas pauzy w lekcyach.

Z prasy rossyjskiej.

(Sprawa reformy systemu wychowania publicznego w Rossyi. — Kary za nabywanie ziemi na cudze imię. — Wieczorek litewski w Petersburgu).

W łamach pism rossyjskich znajdujemy mnóstwo artykułów, poświęconych reformie systemu wychowawczego w Rossyi. Odosobnione stanowisko zajmują tylko *Mosk. Wiedomosti*, które dowodzą, że o reformie nie należy dopóty myśleć, dopóki życie szkolne nie wróci do biegu spokojnego na zasadzie obowiązujących teraz ustaw i przepisów. Dziennik moskiewski wyraża nadzieję, że nowy minister „nie da się omamić żadnemi ryzykownemi doświadczeniami nad duszą i umysłem młodzieży rossyjskiej i stanowczo też oświadcza się przeciwko burzeniu dawnego ustroju szkolnego, zanim zostanie wypracowany szczegółowo plan nowego systemu, odpowiadającego naturze narodu rossyjskiego.

Wszystkie inne pisma, które dotychczas głos w tej sprawie zabierały, oświadczają się, przeciwnie, za koniecznością szybkiego przystąpienia do reformy radykalnej, przedewszystkiem ze względu na braki i wady dotychczasowej szkoły. System szkolny, musi uledz rdzennemu przekształceniu; nie pomogą tu połowiczne i częściowe środki i zmiany.

Coraz silniej utwierdza się w kołach inteligencyi rossyjskiej przekonanie, że nowy minister oświaty, gen. Wannowski, nie został powołany ku temu, aby w spra[illegible] my szkolnej ro[illegible] raczej, aby [illegible] zwiska [illegible] rych z inn[illegible] Słychać [illegible]atywa wyjść nie od [illegible]go Konstantynowicza, pre[illegible]demii umiejętności [illegible]dów naukowych [illegible] być zawsze prze[illegible]wychowania młodzieży, o[illegible] na zasadach wstecznictwa.

[illegible] „rozkaz dzienny“ gen. Wannowskiego, wydany przy objęciu przezeń urzędu ministra oświaty, spotkał się z ostrą krytyką w dziennikach, jako zbiór pustych frazesów — [illegible]ów przemowa, którą miał do swoich [illegible]nych przy tej samej sposobności, wy[illegible] korzystne wrażenie. Podniósł on w niej [illegible]mowicie, że urzędnicy, profesorowie i nauczyciele, podlegli ministerstwu oświaty, są licho płatni i zbyt nieliczni, a zarazem zapewnił, iż postara się te braki usunąć, przez co zyskać tylko może sprawa oświaty i wychowania młodzieży rossyjskiej.

Według informacyi *Petersb. Wied.*, minister spraw wewnętrznych zamierza karać rzeczywistego i fikcyjnego właściciela ziemi, nabytej na cudze imię, ciężkiemi karami pieniężnemi i kryminalnemi, a winnym tego przestępstwa obcokrajowcom, zamieszkałym za granicą, konfiskować majątek.

Dzienniki petersburskie opisują przebieg wieczoru literacko-dramatycznego, urządzonego w dniu 20-go kwietnia w Petersburgu przez litewskie Towarzystwo wzajemnej pomocy. W wieczorze tym wzięło udział kółko teatru amatorskiego i chór spiewacki pod dyrekcyą pp. Pallionisa i kompozytora Pranajtysa. Sprawozdawcy zaznaczają, że pieśni litewskie i poezye wywołały swoją rzewnością nastrój smutku, który wszakże pierzchnął pod wpływem dwóch komedyjek: „Złoty cielec“ i „Stryj przyjechał“, w przekładzie litewskim pp. Bogusa i Pallionisa. Osób na tym wieczorze było przeszło 800.

Sprawozdanie swoje *Pet. Wied.* kończą słowami: „Każdy taki wieczór litewski, urządzany za zezwoleniem władzy, dowodzi niezbicie, że w ogóle Litwini w granicach prawa mogliby posiadać bezwarunkowo swoją własną literaturę i prasę i rozwijać się z niemniejszem powodzeniem, poza sferą wpływów politykowania zagranicznego i pokus zamorskich. Należy życzyć sobie, żeby Litwini i na przyszłość tak przyzwoicie i wesoło umieli spędzać czas na zabawach we własnym języku. Powiadają, że Towarzystwo ma zamiar za pomocą konkursu nabyć nowe utwory dramatyczne, w celu przedstawiania scen z życia spółczesnego i w ogóle okresu ostatniego, od czasu zniesienia poddaństwa.

Anglia i Niemcy.

Po śmierci królowej Wiktoryi, a właściwie już od czasu ogłoszenia znanej umowy anglo-niemieckiej w sprawie Chin, zdawało się, że pomiędzy Anglią a Niemcami rozpocznie się czas nowej miłości, może nie bardzo szczerej, ale o tyle trwałej, o ile podstawą jej jest pewna wspólność interesów politycznych i wspólny antagonizm przeciw Rossyi. Wprawdzie Anglicy nie łudzili się co do uczuć narodu niemieckiego dla siebie, lecz prasa angielska starała się wmówić w swych czytelników, że w Niemczech naród nie znaczy nic, a wszystko zależy od cesarza, a zatem Anglicy mogą sobie kpić z niechęci „niemieckiego Michałka“, dopóki cesarz sprzyja Anglii. Z tego to też powodu tak bardzo gorliwie prasa angielska starała się oddawać honory cesarzowi Wilhelmowi w czasie jego pobytu w Anglii w okresie choroby, śmierci i pogrzebu królowej Wiktoryi.

Od pewnego jednak czasu widać w prasie angielskiej pewną zmianę także i w tym właśnie kierunku. Dowodzą tego pomiędzy innemi dwa artykuły, zamieszczone w poważnem czasopiśmie „Fritnightly Rewiev“ zatytułowane: „Will Germany fail“ i „Germany and England“.

Autor tego drugiego artykułu, piszący pod pseudonimem „Ignotus“, dowodzi, że Niemcy stanowią obecnie jedyny kraj w Europie, z którym Anglia nie może dojść do porozumienia, zadowalającego obie strony. Uniemożliwiają zaś to porozumienie nie tyle antypatye narodowe, co gospodarcze przeciwieństwa. Poznał to już Bismarck i nie szczędził starań, aby podkopać handel Anglików i angielskie panowanie na morzu. Dzieło to z większem jeszcze mistrzowstwem prowadzi w dalszym ciągu obecny cesarz niemiecki. Przed temi machinacyami z Anglią zabezpieczyć jedynie może porozumienie się z Rossyą.

Artykuł „Will Germany fail?“ wyszedł z pod pióra autora posługującego się pseudonimem „Kalchas“. Ma to być zapewne oznaka, że autor ten posiada dar spoglądania w przyszłość. W rzeczy też samej p. Kalchas dochodzi do wniosku, że w Niemczech przygotowuje się upadek [illegible] va cesa[illegible] nasza spoczywa na morzu, zagraża Anglii, program zaś Wszechniemców zwraca się przeciwko światu słowiańskiemu, którego przyrodzoną przewodniczką — zdaniem autora artykułu — jest Rossya. Wynika z tego — zdaniem autora — konieczność połączenia się polityki angielskiej i rossyjskiej. Tak samo, jak ks. Uchtomski pogodził się z myślą porozumienia się z Anglią i w zapatrywaniach Anglików dokonała się odpowiednia zmiana. Następstwa zaś tej kombinacyi przypisać sobie winien „naród o złym instynkcie politycznym“, który nie ocenił należycie geniuszu swego cesarza w krytycznej chwili, t. j. po śmierci królowej Wiktoryi.

Charakterystyczną jest rzeczą, że te artykuły zeszły się z doniesieniem o zamierzonej w czasie lata podróży obojga carstwa do Anglii, względnie do Szkocyi.

KRONIKA

Lwów, 30 kwietnia

— **Ks. biskup wojskowy** dr. Belopotoczky, bawiący od przedwczoraj we Lwowie, złożył dziś przed południem wizytę JE. P. Namiestnikowi hr. Pinińskiemu.

— **Kraj. Dyrekcya skarbu** przesyła nam następujący komunikat z prośbą o umieszczenie:

W myśl §. 37 al. 1 ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. nr. 220, wymierzać należy powszechny podatek zarobkowy w regule osobno od każdego zakładu przemysłowego, a w szczególności osobno od zakładów filialnych i pomieniczych wszelkiego rodzaju, od magazynów fabrycznych, od rozmaitych fabryk tego samego przedsiębiorstwa i t. p.

Jeżeli jednak zakłady przemysłowe tego samego przemysłu znajdują się w tej samej gminie, złączony być ma podatek zarobkowy od nich przypadający w jedną sumę.

Oprócz tego wypadku dozwolony jest wyjątek od powyższej zasady jeszcze tylko w tym razie, jeżeli zakład filialny niesamoistny zostaje z zakładem głównym w tak nierozdzielnym związku, że oddzielne oznaczenie średniej zyskowności zakładu filialnego jest niemożliwe.

W tym wypadku opodatkować należy zakład filialny razem z głównym zakładem w siedzibie tego ostatniego, rozdzielając odnośną łączną stopę podatkową na poszczególne zakłady według ich stosunkowej ważności.

Czy zachodzą warunki łącznego opodatkowania kilka zakładów przemysłowych, orzekać ma krajowa władza skarbowa, a to na wniosek odnośnej komisyi podatku zarobkowego, lub na prośbę kontrybuenta, którą tenże wnieść winien najmniej na 6 miesięcy przed rozpoczęciem się odnośnego dwuletniego okresu wymiarowego.

Kontrybuenci, którzy chcą korzystać z tego postanowienia ustawy, mają w tym celu wnieść pisemne podanie do c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu.

O ile chodzi o zakłady przemysłowe, których łączne opodatkowanie już na poprzedni okres wymiarowy 1900/1901 było przyzwolone, wystarczy aby kontrybuenci chcący uzyskać łączne opodatkowanie odnośnych zakładów na następny okres wymiarowy 1902/1903 wnieśli odpowiednie oświadczenie do władzy podatkowej I instancyi w siedzibie komisyi podatku zarobkowego, która wymierzyła podatek na poprzedni okres wymiarowy.

Do wniesienia tych podań, względnie deklaracyi co do wymiaru podatku na okres wymiarowy 1902/1903 przysługuje stronom po myśli artykułu 35 punkt 6 rozporządzenia wykonawczego z dnia 28 stycznia 1897 Dz. u. p. nr. 35 ścisły termin do włącznie 30 czerwca 1901.

Podania lub deklaracye po upływie tego terminu wniesione nie mogłyby być wzięte pod rozwagę.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza, że z dniem 1 maja b. r. otwartą zostanie w Białobożnicy (pow. Czortków) przy istniejącym tamże urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Konkurs.** W służbie budownictwa rządowego w Karyntyi jest do obsadzenia jedna posada adjunkta budownictwa z systemizowanymi poborami X klasy rangi. Udokumentowane podania wnosić należy do Prezydyum Rządu krajowego w Celowcu (Klagenfurt) najdalej do 21 maja b. r.

— **Rozruchy robotnicze.** Wczoraj w południe, jak już wczoraj donieśliśmy, tłum robotników, nie mających zajęcia, a do których przyłączyły się zastępy gawiedzi [illegible], wstrzymany w pochod[illegible], rozdzielił się na[illegible] upa pocia[illegible] ekscedenci, powybijali [illegible] drodze wiele szyb i okien wystawowych aż straż policyjna i pogotowie wojskowe położyły kres ekscesom.

Po południu około godziny 5 rozruchy się ponowiły. Mianowicie zebrał się nagle tłum robotników w ulicy Szpitalnej, Berka i Kotlarskiej i znowu zaczęto wybijać szyby. Pogotowie z aresztów policyjnych poparte przez mieszkańców tej dzielnicy, przyaresztowało 18 ekscedentów. Tłum zebrany na placu przybrał groźną postawę, obrzucając aresztą kamieniami i usiłując uwolnić aresztowanych. Oddział wojska rozproszył jednak zbiegowisko. Nikt nie został raniony. Także później zbiegowisko rozproszono. Na placu Krakowskim aresztowano Jana Hatuszkę i Wasyla Kuczmę za kradzież i rozsypywanie bułek i chleba ze straganów. Dalej aresztowano Filipa Diaka, Władysława Tomaszewskiego i Jana Komendackiego za wybijanie szyb, ten ostatni wybijał szyby na ulicy Trybunalskiej deską. Nadto aresztowano wczoraj jeszcze 7 innych ekscedentów. Przy jednym z nich, mianowicie Rudolfie Glińskim, aresztowanym w nocy za udział w awanturze pobicie kelnera hotelowego w ulicy Furmańskiej, znaleziono kwotę 25 koron, jakkolwiek aresztowany sam zeznał, że jest rzekomo pomocnikiem ślusarskim z Krakowa, od długiego czasu bez zajęcia. W Glińskim poznano tego, który rano na placu Strzeleckim zranił kamieniem kaprala policyjnego Huka. Fryzyerowi Władysławowi Stankowi z ulicy Teatralnej, w chwili gdy przed nawałą tłumu zamykał okiennice sklepowe, wydarto z kieszeni złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 100 koron.

JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński przyjął wczoraj przed południem deputacyę robotników, nie mających zatrudnienia. Delegatom oświadczył Jego Ekscelencya na przedstawione życzenia, — uspokajając ich — że zarządzone będą roboty przy drogach publicznych tak w powiecie lwowskim, jak i sąsiednich. Co do publicznych budowli w mieście Lwowie to Jego Ekscelencya bardzo usilnie poparł w Ministerstwie spieszne przeprowadzenie tych budowli, zwłaszcza budowę gmachu biblioteki uniwersyteckiej i dworca kolejowego.

Donosząc o tej odpowiedzi JE. Pana Namiestnika, zaznaczyć musimy, że niektóre dzienniki podały osnowę jej w sposób niedokładny, a może nawet tendencyjny.

Dzisiaj przyjął JE. Pan Namiestnik prezydenta miasta dr. Małachowskiego z obu wiceprezydentami pp. Michalskim i Ciuchcińskim, oraz radnymi pp.: dr. Głąbińskim, Gubrynowiczem i Riedlem. Deputacya omawiała z Jego Ekscelencyą wczorajsze zajścia. Pan Namiestnik oświadczył deputacyi, że od chwili objęcia urzędowania starał się jak najusilniej o przeprowadzenie pomnożenia sił straży policyjnej we Lwowie, i że także w osobnem sprawozdaniu sprawę tę w myśl porozumienia, zawartego z Radą miejską, poparł.

U JE. P. Marszałka jawiła się dziś przed południem w biurze delegacya robotników, którą prowadził inż. Mokłowski. P. Marszałek oświadczył delegacyi, że Wydział krajowy polecił inżynierom swoim przyjąć każdą liczbę zgłaszających się o pracę, przyczem wskazał delegacyi na roboty regulacyjne rzek, jak Bugu w Sokalskiem, Gniłej Lipy koło Rohatyna i dorzecza Dniestru koło Rudek.

Robotnicy pozbawieni zatrudnienia, znaleźć mogą pracę przy następujących robotach i budowlach publicznych:

Komitet budowy gmachu Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, mającego stanąć przy ulicy Mochnackiego, postanowił na dzisiejszem posiedzeniu przystąpić do zburzenia kamienic zajmujących miejsce przyszłej budowy. Roboty te wraz z usunięciem uzyskanego materyału, oparkanieniem placu i założeniem tymczasowego chodnika będą bezzwłocznie rozpoczęte, a licytacya na budowę nowego gmachu, którego koszta wyniosą około 500.000 koron, odbędzie się w najbliższym czasie, poczem zaraz nastąpi sama budowa.

Znaczne roboty adaptacyjne są w toku w budynkach gr. kat. metr. kapituły i w domu prezbyteryalnym św. Jura, a przygotowują się i rozpoczną się niebawem w budynkach Szkoły politechnicznej.

Zarządzono też możliwe przyspieszenie wykonywanych już robót około rekonstrukcyi gościńca rządowego podolskiego między rogatką Łyczakowską a Winnikami i robót konserwacyjnych, zwłaszcza czyszczenia rowów i porządkowania bankiet w pobliżu rogatek lwowskich na gościńcach prowadzących do Stryja, Przemyśla i Żółkwi; wzdłuż tego ostatniego będzie w gminie Zniesienie budowany kanał, co do którego rokowania z interesowanemi stronami są na ukończeniu. Nadto w powiecie lwowskim są do wykonania liczne naprawy i rekonstrukcye przy drogach gminnych. Razem przy drogach w powiecie tym znajdzie zatrudnienie około 1000 osób.

W powiecie *żółkiewskim* są do wykonania roboty w mieście i przy drogach Turynka-Żełdec oraz Macoszyn-Mokrotyn, cudzież regulacya [illegible] w Żółkwi. Zatrudnienie znajdzie [illegible].

[illegible]ecie *gródeckim* są do wykonania [illegible] subwencyonowanej przez Rząd [illegible] Janów-Dąbrowica, dalej bu[illegible] Wereszyca i naprawy dróg w Gr[illegible]nie znajdzie 400 ludzi.

W powiecie *żydaczowskim* są do wykonania budowa drogi dojazdowej do stacyi kolejowej Piaseczna, mianowicie drogi Rudniki-Piaseczna i Demenka-Kijowiec-Czernica-Piaseczna. Dalej rekonstrukcye innych dróg oraz roboty przy regulacyi Dniestru. Zatrudnienie znajdzie 500 osób.

Osoby, pragnące znaleźć zatrudnienie przy przytoczonych robotach, mogą je otrzymać za pośrednictwem miejskiego Biura pracy we Lwowie.

— **Wiec** pracowników w przemyśle budowlanym odbył w niedzielę przed południem w wielkiej sali ratuszowej, przy bardzo licznym udziale publiczności. Cała sala ratuszowa i galerya wypełnione były aż do ostatniego miejsca, a w samej sali panował ścisk i gorąco nie do opisania.

Obrady zagaił budowniczy p. Kamienobrodzki odczytaniem odezwy, którą w tysiącznych egzemplarzach rozrzucono po mieście, dla wezwania tych wszystkich, którzy w ogólnym zastoju szkody ponoszą, do sali ratuszowej.

Przewodniczącym wiecu obrano p. Rawskiego, zastępcami pp. Makowicza i Bruśnika.

P. Żelaszkiewicz zdawał sprawę z czynności delegacyi w sprawie bezrobocia, poczem postawił wniosek, by wprowadzono w życie działalność kraj. Związku przemysłowego.

Architekt p. Śliwiński mówił o akcyi budowlanej rządowej, przyczem podniósł z naciskiem niekłamaną przychylność sfer miarodawczych w kierunku dopomożenia robotnikom pozostającym bez zajęcia.

Następnie przyjęto rezolucyę p. Śliwińskiego, w której wiec ze względu na brak pracy tak w stolicy jak i w całym kraju, uchwalił odnieść się do Rządu, by rozpoczął natychmiast budowę gmachów rządowych i roboty publiczne a następnie przedsięwziął akcyę, by wszystkie urzędy państwowe były umieszczone w swoich budynkach.

Sprawę budowy dróg wodnych omawiał dr. Tadeusz Rutowski, poczem uchwalono wniesioną przezeń rezolucyę, iż wiec uznaje sprawę budowy dróg wodnych za pierwszorzędną dla kraju, by roboty około dróg wodnych w Galicyi zostały rozpoczęte z budową tychże robót w innych krajach i by do wykonywania tych robót używano wyłącznie sił krajowych.

Prof. bar. **Gostkowski** mówił o budowie nowych kolei, podnosząc, że dla Lwowa przeprowadzenie linij Lwów-Sambor i Lwów-Winniki-Przemyślany jest sprawą żywotną, podobnie jak dla kraju sieć wielkich linij kolejowych. Wreszcie domagał się od reprezentacyj naszych gorliwszego niż dotąd zajęcia się tą sprawą

Dr. W. **Lewicki** referował sprawę akcyi budowlanej kraju i gmin. Podniósł jako dodatni objaw, że wszystkie warstwy społeczne bez względu na zabarwienia polityczne w akcyi podniesienia kraju ekonomicznego idą teraz ręka w rękę. Mowca zaznaczywszy, że pracy w kraju jest dość, radził zwrócić się do posłów naszych z prośbą, o wyjednanie na jej przeprowadzenie środków od Państwa i kraju. Posłowie powinni, zdaniem mowcy, domagać się u Rządu subwencyi 10-milionowej na asanacyę: Lwowa, Krakowa i Przemyśla, rozpoczęcia budowy tanich mieszkań dla robotników, budowy domów przymusowej pracy, zakładów dla małoletnich przestępców i t. d. Następnie mówił dr. Lewicki o potrzebie budowy w kraju koszar dla żandarmeryi i dodatkowych budowli wojskowych. W końcu swego przemówienia wzywał miasta większe, w liczbie 30, by przystąpiły do założenia kraj. banku budowlanego gminnego Rezolucye w tym duchu wniesione przez dr. Lewickiego przyjęto jednogłośnie.

O potrzebie popierania przemysłu, oraz o ucisku fiskalnym mówił dr. **Stesłowicz**; we wniesionych i uchwalonych rezolucyach żądał wydania specyalnej ustawy dla popierania i podniesienia przemysłu w kraju naszym, gdyż przedłożony w parlamencie projekt ustawy nie czyni zadość rzeczywistym potrzebom Galicyi.

W ciągu dyskusyi występowali z dalszymi wnioskami pp.: Makowicz, Markowski, Denega, dr. Dulęba, Nacher i Żelaszkiewicz.

Wreszcie uchwalono przyjęte rezolucye odesłać komisyi wiecowej do załatwienia. Przebieg wiecu był spokojny.

— **Z Tow. politechnicznego.** Wybrana przez Wydział główny Towarzystwa Politechnicznego lwowskiego komisya, złożona z najwybitniejszych krajowych powag naukowych i fachowych, wypracowała ze współudziałem delegatów Towarzystwa technicznego krakowskiego i galic. Izby inżynierskiej memoryał, omawiający rzeczowo i wyczerpująco niezbędną konieczność dla kraju kanału Kraków-Lwów-Brody, jako kanału głównego. Zanim wszystkie pośrednio i bezpośrednio interesowane czynniki w kraju zajmą się tą pierwszorzędnej wagi sprawą, wysyłają pomienione powyżej galicyjskie Towarzystwa techniczne wspólnie zredagowany memoryał do naszych reprezentantów.

— **Zaręczyny.** W Wołkowie odbyły się zaręczyny p. Edwarda Kurnatowskiego z Biezdrowa w Poznańskiem, syna b. marszałka sejmu prowincyonalnego i zasłużonego obywatela z Poznańskiego, p. Stanisława Kurnatowskiego i ś. p. Eleonory z hr Potworowskich, z panną Heleną Sianożęcką, córką p. Aleksandra i Heleny z Ciechanowskich.

— **Na pomnik Adama Mickiewicza we Lwowie** złożono w dalszym ciągu: Gmina Zaleszczyki 20, przez redakcyę *Słowa Polskiego* 96·80. — Z listy p. **Żegestowskiego** z Rudek: J. Bajer 0·50, J. Biliński 1, E. Borawski 1, J. Budzyński 1, S. Dembowski 1, S. Donicht 2, ks. Kowalski 1, ks. Kruszyna 1, Fr. Kuszylewski 1, Fr. Łodwiński 1, T. Mazur 1, Z. Pleściński 2, A. Paziuk 0·50, L. Płocki 2, J. Sławiński 1, dr. L. Sniczek 1, dr. L. Tyszkowski 1, J. Żegestowski 2; razem 21 K. — Z listy p. Adama **Krechowieckiego**: Grono gości w handlu p. Włodzimierza Czemarnika 4·20, rada nadzorcza i dyrekcya kraj. Towarzystwa zaliczkowego urzędników 15, składka pensyonarek zakładu pani A. Gawrońskiej 82·40, p. Krzysztof Janowicz zebrane w kółku znajomych 70; razem 171 K. 60 h. (co czyni z poprzednio przez p. A. Krechowieckiego zebranemi razem 6926 K. 90 h.) — Z listy prof. dr. Br. **Radziszewskiego**: M. Korwin z Juraczkowej 40, słuchacze chemii Uniwersytetu 10·2, p. Józef Fryling z Moskwy (ciąg dalszy) 41, akademickie Kółko przyrodników 16·30, członkowie Tow. wzajemnej pomocy Szkoły leśnej 40; razem 147 K. 32 h. — Z listy p. **Theodorowicza**: A. Theodorowiez 50, Włodzimierz Topolnicki 5, Wł. Kosak 5, K. Szameit 3, Kuberczyk 5, Günther 2, Zieliński 3, Donsaft 2, robotnicy warstatu 18·20, N. N. 1·80, A. Langner 5, F. Bańkowski 3; razem 103 K. — Bank dla handlu i przemysłu w Kałuszu 10, Michał Urysz z córką Michaliną 100, Tow. strzeleckie z drobnych datków 11·68, Tow. zaliczkowe w Podhajcach 9. — Z listy p. Adama **Krechowieckiego**: p. Ciuchciński w Strzelnicy 30, dr. Tretiak dochód z broszury „Kto jest Mickiewicz" 11·20, M. Zagórska składki uczenic na obchodzie Mickiewiczowskim 20·92; razem 62·12 (z poprzedniemi 6989 K. 2 h.). — Z listy p. starszego radcy **Pikory**: magistrat Żółkwi 20, Tow. dla kredytu hip. i osobowego w Krakowie 50, przez redakcyę *Dziennika Polskiego* 42·82, przez redakcyę *Przeglądu* 45·27, powiat. Tow. zaliczkowe w Głogowie 30, wydział Rady pow. Borszczów druga rata 40, dochód z wieczorku na Strzelnicy przez panie E G. K. Z. 60, akademicki klub szermierzy 20, Zwierzchność gminy Kuty trzecia rata 40, Stow. urzędnik zal. Tarnopol 10, kupon od listu zast. 79·2, procenta od książeczek Kasy oszczędności 1187·14. Razem 2436 K. 77 h.

Razem zebrano do dnia 25 b. m. 53.279 K. 20 h., złożonych na winkulowanych książeczkach galic. Kasy oszczędności nr. 60.684, 109.893, 108.828, 40.159, 60.688, 60.695, 60.693, 105.526, 22.792, oraz 4% list zastawny Tow. kred. ziemsk. winkulowany na 2000 koron.

J. K. Zieliński, skarbnik.

Za zgodność z księgami i ze stanem kasy *Prof. dr. Bronisław Radziszewski*, przewodniczący.

— **Fundacya im. A. Mickiewicza.** Ogół wkładek wynosi z dniem dzisiejszym 20.002 K. 20 h.

— **W Stow. „Pracy kobiet"** otwarty będzie z dniem 4 maja b. r. kurs nauki wyrobu krawatek męskich i damskich.

— **Orkiestry wojskowe** przygrywać będą w miesiącu maju: dnia 2 przed komendą korpuśną, d. 7 przed gmachem Namiestnictwa, d. 9 w parku Stryjskim, d. 14 przed Domem inwalidów, d. 17 na Górze zamkowej, d. 21 przed komendą korpuśną, d. 23 przed gmachem Namiestnictwa, d. 28 w ogrodzie Pojezuickim i d. 30 w parku Stryjskim.

— **Przed sądem przysięgłych** we Lwowie toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw Salamonowi Münzowi, oskarżonemu o to, że w czerwcu 1897 r. wywiózł ze Lwowa do Jass w zamiarze nierządu Fanię Wittmann, a w czerwcu 1899 r. w tym samym celu Salę vel Chanię Hirsch ze Stanisławowa. Rozprawa była tajną. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał podsądnego na 2 lata ciężkiego więzienia.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu marcu nadano we Lwowie 610.481 listów prywatnych niepoleconych, 272.567 kart korespondencyjnych, 210.520 listów urzędowych niepoleconych, 106.232 listów poleconych (w ogóle), 57.437 przesyłek pod opaską, 15.882 przesysyłek z próbkami, 680.412 egzemplarzy gazet. ogółem 1,953 531; 8.709 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2.425 pakietów wartościowych (ponad 100 K.) 39.558 pakietów zwykłych, ogółem 50.692; wypłacono 23.281 przekazów na kwotę 1,467.809 K. 83 h., 6 968 czeków Kasy oszczędności na kwotę 1,894.000 K. 66 h., 3.748 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 1,.059.958 K. 30h. razem 4,421.768 K. 79 h. Wypłacono 74.572 przekazów na kwotę 2,437.869 K. 36 h. 535 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 48 621 K. 18 h. 1.919 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 2,569.624 K. 21 h. razem 5,056.115 K. 21 h.

Nadeszło do Lwowa: 672.304 listów prywatnych niepoleconych, 524.985 kart korespondencyjnych, 101.709 listów urzędowych niepoleconych, 117·261 listów poleconych (w ogóle), 93.790 przesyłek pod opaską, 18.485 przesyłek z próbkami, 201.523 egzemplarzy gazet, ogółem 1,729.057; 12 200 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 8.906 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 50.877 pakietów zwykłych, ogółem 71.984.

— **Statystyka telegraficzna.** W marcu nadano we Lwowie 17·161 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 19.608 K. — h. nadeszło 17.332 depesz dla adresatów w miejscu, a 147.532 telegramów do przetelegrafowania (transita).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa. W miesiącu marcu nadano we Lwowie telegramów 2.163. Nadeszło 1.924 telegramów. Ilość abonentów 700. Ilość rozmów telefonicznych 72.365. Dochód 2278 K. Sieć międzymiastowa: Ilość abonentów 68; rozmów telefonicznych 885 Dochód 1886 K. Razem 4164 K.

= **Kronika policyjna.** Dziś nad ranem przytrzymano notowanego złodzieja Majera Parnesa, umykającego ze skradzioną ręczną maszyną do szycia, którą rzekomo miał skraść z wozu za rogatką Żółkiewską.

Złożono w policyi kopertę zawierającą 50 K., znalezioną na ul. Batorego, — oraz pulares z kwotą przeszło 23 K., znaleziony na stopniu dorożki parokonnej nr. 52.

— **Straszny pożar.** Z Mielca donoszą nam: Wczoraj po północy wybuchł tu pożar, który wnet przybrał ogromne rozmiary i srożył się do godz. 4 rano. Nad ranem dopiero zdołano go zlokalizować. Cała żydowska część miasta padła pastwą płomieni. Zgorzało około 150 domów z zabudowaniami, spalił się także budynek, w którym mieści się poczta. Również przepaliło się mnóstwo drutów telegraficznych. Około 1.500 ludzi jest bez dachu. Kilka osób zginęło w płomieniach. Przypuszczają, że ogień był podłożony.

— **Z Nowego Sącza** donoszą do dzienników krakowskich, że we wsi Kurowie właścicielka gruntu Szkaradkowa strzeliła z rewolweru do członków komisyi gminnej, która przybyła na jej grunt. Jeden z członków komisyi jest śmiertelnie ranny.

— **Samobójstwo.** W tych dniach pozbawił się w Samborze życia wystrzałem z rewolweru porucznik 18 p. p. obr. kraj. Piotr Vranković. Powód samobójstwa nieznany.

— **„Concordia".** Największe i najbardziej znane Towarzystwo dziennikarskie w Europie, wiedeńska „Concordia" wydała z upoważnienia Ministerstwa skarbu losy, z których dochód przeznaczony jest dla wdów i sierót po dziennikarzach. — Loterya „Concordii" wyposażona jest obficie w wygrane, z których główna ma wartość 30.000 koron. Los kosztuje tylko koronę, a ciągnienie odbędzie się już 25 czerwca.

— **Fatalny przypadek.** Biskup budziejowicki ks. Rziha podczas podróży, celem wizytacyi kanonicznej, doznał przykrego wypadku koło Langendorfu w lesie Czeskim. Powóz jego wywrócił się, a ks. biskup wypadł, z taką siłą, że omdlał. Jadący z biskupem budziejowicki dziekan, ks. Wonesz i służący biskupa odnieśli dosyć znaczne rany.

Notatki literacko-artystyczne.

W Paryżu w teatrze Vaudeville grają nową sztukę Pawła Hervieu p. t.: „Course aux flambeaux". Sztuka z podkładem filozoficznym i poważnie napisana, choć bardzo pesymistyczna, doznała powodzenia; autor dowodzi, że młodsze pokolenia nie odpłacają starszym ową miłością, którą od nich otrzymały. Sztuka robi silne jakkolwiek ustępami przykre wrażenie. Główną rolę odtworzyła pani Rejane.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek po raz I-szy „San-Toy", czyli „Gwardya cesarska", chińska operetka w 3 aktach przez Edwarda Morton Greenbank i Ross; tłómaczył Adolf Kitschman; muzyka Sidney Jonesa (kompozytora „Gejszy"). Kostyumy podług wzorów A. Andersona w Londynie wykonała pracownia teatralna pod kierunkiem J. Balińskiego. Dekoracye: 1. „Ulica w Synka-Pank" z pracowni St. Jasieńskiego. 2. „Sala smoka w cesarskim pałacu w Pekinie", malował Z. Balk. Tańce i ewolucye inscenizował Karol Schober, baletmistrz wiedeński. Tańce w akcie II. „Danse de Papillon" układu p. Sachsa, odtańczą p. Adela i Wanda Sachsówna; w akcie III: „Walc" układu p. Karola Schobera, odtańczy panna Staszko.

We środę po raz drugi „San Toy", czyli „Gwardya cesarska", chińska operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W piątek ku uczczeniu rocznicy „Konstytucyi 3go Maja" „Powrót posła", komedya w 3 aktach J. U. Niemcewicza.

Zakończy „Halka", akt I-szy opery St. Moniuszki, z panną Esten w partyi „Halki".

JE. ks. Arcybiskup Izaak Isakowicz.

Wieść o zgonie ś. p. Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa Isakowicza rozeszła się lotem błyskawicy po całym kraju i wszędzie wywołała bolesne, przygnębiające wrażenie. Powszechne jest uczucie, że śmierć tego Arcypasterza, to strata niepowetowana. Nie prędko na widnokręgu społeczeństwa naszego znajdzie się mąż, któryby w tej mierze, co zgasły Arcypasterz posiadł serca ogółu, któryby umiał wywierać na nie wpływ podobny, a wpływ ten wywierał zawsze w równie szlachetnym, podniosłym, dobrym kierunku. Imię jego pozostanie na zawsze drogiem narodowi, który ś. p. Arcypasterz tak bardzo ukochał, a który w zmarłym będzie widział zawsze swego orędownika u stóp Tronu Przedwiecznego.

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą objawy żałoby i smutku. Wymownym tłómaczem tych uczuć jest prasa. Kilka dzienników tutejszych wyszło w obwódkach żałobnych.

* * *

Kapituła metropolitalna ormiańska otrzymała z Wiednia następujący telegram:

„Seine Kaiserliche und Konigliche Apostolische Majestät haben mich zu beauftragen geruht der hochwürdigsten Metropolitan-Capitel anlässlich des Hinscheidens Seiner Erzbischoflichen Gnaden Excellenz Isaak Isakowicz allerhoechst Ihre innigste Theilnahme bekannt zu geben. *Koerber.*"

(Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył mię upoważnić, abym Najprzewielebniejszej kapitule metropolitalnej wyraził z powodu zgonu Najprzewielebniejszego Arcybiskupa JE. Izaaka Isakowicza najgorętsze Najwyższe współczucie. *Koerber.*)

* * *

Na ręce ks. Moszora złożył ks. Isakowicz przed śmiercią list do rodziny, aprobujący testament zrobiony przed kilkunastu laty i zawierający ostatnią wolę co do pogrzebu. List ten opiewa:

„W imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

„Choć już bardzo dawno napisałem na wypadek śmierci mojej ostatnią wolę moją, które to własnoreczne pismo moje przechowuje się w kuferku moim, w którym są wszystkie wartościowe rzeczy zawarte, to jednakowoż, aby nikt po śmierci mojej nie mógł zgoła żadnego zrobić zarzutu, co do ostatniego rozporządzenia mego, najuroczyściej i w tej chwili w obec Boga i ludzi ponawiam i potwierdzam to, co w tamtym testamencie moim napisałem".

Mianowicie, uniwersalną i jedyną spadkobierczynią i sukcesorką swoją ustanawia ks. Arcypasterz ukochaną siostrzenicę swoją Albinę Rozwadowską żonę Karola Rozwadowskiego, urzędnika kolei, córkę ś. p. Filipa Bryndzeja i ukochanej ś. p. siostry swej Katarzyny. Tej p. Albinie Rozwadowskiej oddaje na zupełną i niepodzielną własność całe mienie swoje.

Kapituła ma tylko wyłączyć rzeczy w mieszkaniu, które są funduszowe. Z obrazów ofiarowuje dla następcy obraz olejny Zwiastowania N. P. M. nadto jedną wiszącą lampę w głównej sali. Wszystko zaś inne znajdujące się w domu jest własnością p. Albiny Rozwadowskiej.

„Pogrzeb mój — pisze dalej ksiądz Arcybiskup — ma być naskromniejszy, wieńców na trumnie składać nie pozwalam i wypraszam je sobie zupełnie. Jam nędzny proch i ziemia, do ziemi nędznej powracam, Bogu samemu niech będzie chwała. Jeśliby przy śmierci mojej brakło na niezbędne wydatki pogrzebowe, bo złożonego grosza nie mam, to się może znajdą litościwi Józefowie z Arymatei, którzy po chrześciańsku pogrzebią ciało moje. To jest ostatnia nieodwołalna wola, którą chcę i przekazuję, by była uszanowana i wiernie spełniona.

We Lwowie, dnia 14 maja 1900.

Isaak Isakowicz
Arcybiskup.

* * *

Rada konsystoryalna kapituły ormiań: skiej powzięła wczoraj następujące uchwały-

Generalnym wikaryuszem i administratorem archidyecezyi zostaje ks. Jakób Moszoro, kanonik i proboszcz z Kut, który sprawować będzie rządy archidyecezyi aż do wyboru nowego Arcybiskupa.

Termin elekcyi nowego Arcybiskupa, która według przepisów kościelnych musi się odbyć najpóźniej w dwa miesiące po śmierci Arcybiskupa zadecydowany będzie w tych dniach.

Telegramy ze smutną wiadomością o osieroceniu archidyecezyi wysłała Rada konsystoryalna do Najj. Pana, nuncyusza papieskiego w Wiedniu, do kardynała Rampolli dla Ojca św. i do wszystkich gmin, których obywatelem honorowym był ś. p. ks. Isakowicz.

Co do pogrzebu powzięła Rada konsystoryalna następujące postanowienia:

We **środę** o godzinie 6 wieczorem nastąpi eksportacya zwłok z pokoju portretowego do katedry ormiańskiej i wystawienie ich na katafalku.

We **czwartek** rano od godziny 8 odbędą się nabożeństwa żałobne według wszystkich trzech obrządków, poczem nastąpi właściwa ceremonia pogrzebowa.

O godzinie 11 przed południem wygłosi ks. kanonik Theodorowicz w katedrze ormiańskiej mowę pogrzebową.

Kondukt żałobny wyruszy po mowie, t. j. o godz. 12 w południe.

Zwłoki będą złożone w grobowcu, tuż obok sarkofagu Arcybiskupa Stefanowicza na cmentarzu Łyczakowskim.

* * *

Na wczorajszem posiedzeniu delegatów Rady m. Lwowa w sprawie udziału w objawach kondolencyjnych zapadły następujące uchwały:

1) We *środę* o godzinie 6 odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady dla uczczenia pamięci ś. p. ks. Isakowicza. Mowę na jego cześć wygłosi prezydent miasta dr. Małachowski.

2) Ochronce im. ks. Isakowicza w Łyścu (miejsce urodzenia ks. Arcybiskupa) udzielać przez 10 lat 200 koron rocznej subwencyi.

3) Pierwszą nową szkołę, która powstanie we Lwowie, nazwać szkołą imienia Isakowicza.

4) Prezydent wezwie Radę miejską i obywatelstwo a w szczególności wszystkie korporacye i instytucye ze sztandarami do wzięcia licznego udziału w pogrzebie.

5) Latarnie w czasie pogrzebu na ulicach, któremi pochód będzie przeciągał, zostaną zapalone i przykryte kirem.

* * *

Zwłoki czcigodnego Arcypasterza leżą w podwójnej czarnej metalowej trumnie na katafalku, ustawionym w sali portretowej pałacu. Katafalk otaczają krzewy i dwa szeregi świec. Po obu stronach trumny znajdują się dwa złote i dwa srebrne sześcioramienne kandelabry. Nad głową wisi obraz Matki Boskiej. Zwłoki ks. Arcybiskupa przybrane są w pontyfikalne szaty, na których widnieje zawieszony złoty krzyż. W splecione dłonie wło-

żono rożaniec i krzyżyk. U stóp katafalku ustawiono dwa klęczniki.

* * *

Kondolencye złożyli w kapitule osobiście w ciągu południa: JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, ks. Arcybiskup Hryniewiecki, prezydent miasta dr. Małachowski, wiceprezydent miasta p. Michalski, gremium urzędników Prokuratoryi skarbu z prokuratorem radcą Dworu dr. Kornem na czele, wielu duchownych, świeckich i wojskowych dygnitarzy. Z całego kraju i z poza jego granic nadchodzą setki telegramów. Między innymi telegramy kondolencyjne nadeszły od JE. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, PP. Ministrów dr. Hartla i dr. Piętaka i od naczelników miast, których zmarły był honorowym obywatelem.

Zarząd zakładu narodowego im. Ossolińskich uchwalił złożyć na trumnie ś. p. ks. Isakowicza wieniec z napisem „Czcigodnemu duszpasterzowi — Ossolineum", oraz zamknąć bibliotekę w czasie pogrzebu.

Z gmachu sejmowego, ratusza i wielu instytucyj tutejszych zwieszają się żałobne flagi.

* * *

Wczoraj o godzinie 9 wieczorem odprawiło duchowieństwo ormiańskie u zwłok nabożeństwo ze śpiewami i ewangelią zwane „dahawar".

Dziś zaś o godzinie 8 rano odprawił przy ołtarzu, ustawionym w pokoju, w którym leżą zwłoki ś. p. Arcybiskupa Mszę św. żałobną najpierw ks. kanonik Moszoro, a następnie ks. Arcybiskup Hryniewiecki. — Na tej ostatniej Mszy był obecny JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński.

* * *

Między telegramami, które nadeszły w dalszym ciągu, znajduje się najpierw telegram od Ojca św. następującej treści:

„Infirmo archiepiscopo Armenorum beatissimus Pater peramanter impertitur apostolicam benedictionem.

Podpisany *Card. Rampolla*".

Od JE. P. Ministra oświaty nadszedł telegram, który w tłómaczeniu polskiem brzmi jak następuje: „Z powodu ciężkiej straty, którą poniosła ormiańska kapituła przez śmierć JE. Arcybiskupa, proszę przyjąć moje najszczersze ubolewanie. Prosiłem P. Namiestnika, aby wziął udział w imieniu podlegającego mi ministeryum, w smutnym obrzędzie pogrzebowym *dr. Hartel*".

* * *

Wydział krajowy na dzisiejszem posiedzeniu powziął następujące uchwały:

1. Wywiesić czarną chorągiew na gmachu sejmowym.
2. Wziąć udział w pogrzebie *in corpore*.
3. Wysłać pismo kondolencyjne do ka[illegible] ormiańskiej następującej treści:

[illegible]o Prześwietnej kapituły archikate[illegible] orm. we Lwowie. Na żałobną [illegible]zgonie umiłowanego Arcypasterza, [illegible] krajowy przesyła Prześwietnej kapi[illegible] archikatedralnej wyrazy z głębi serca [illegible]ego współczucia i żalu po stracie tego [illegible]a Kościoła, którego światłe słowo i ra[illegible] nam były drogie, a którego życia ka[illegible] znaczył się miłością Ojczyzny, kraju i [illegible] dobrym uczynkiem lub ofiarą i da[illegible]m z bogatej skarbnicy jego serca i umysłu.

Żal nasz podzieli kraj cały, podzielą całe rzesze tych, którym daną była sposobność poznania Go a tem samem i poddania się wpływowi i urokowi osobistemu zmarłego.

Czci Jego i pamięci kraj pozostanie wierny i imię Jego związe z osierociałą stolicą biskupią w odległe lata.

Następują podpisy Marszałka i wszystkich członków Wydziału krajowego.

4. Zamiast wieńca dać do rozporządzenia kapitule na utrwalenie pamięci zmarłego w katedrze ormiańskiej kwotę 2000 koron.

* * *

Imieniem Uniwersytetu lwowskiego wezmą udział w pogrzebie: senat akademicki, tudzież członkowie wydziału teologicznego.

* * *

Na znak żałoby z powodu zgonu ś. p. Arcypasterza Isakowicza, Czytelnia katolicka we Lwowie odwołała zapowiedzianą na środę pogadankę „O reformie muzyki kościelnej" i wywiesiła żałobną chorągiew. Dla powzięcia dalszych uchwał zaprosił prezes członków zarządu na nadzwyczajne posiedzenie, które się odbędzie dziś 30 b. m. o godzinie 8 wieczorem.

Zarząd stowarzyszenia bratniej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Wspólność", pragnąc uczcić pamięć przezacnego kapłana i wielkiego patryoty, uchwalił wczoraj na posiedzeniu złożyć zamiast wieńca na trumnę ś. p. ks. Isakowicza, na zakład SS. Służebniczek w Łyścu 25 koron i na gimnazyum polskie w Cieszynie 25 koron.

Korporacya introligatorów, pozłotników, szczotkarzy, powroźników, tokarzy i t. d. uchwaliła wczoraj na walnem zgromadzeniu wziąć udział w pogrzebie ks. Isakowicza ze sztandarem, złożyć wieniec na trumnę, lub przeznaczyć stosowną kwotę na cele humanitarne.

* * *

Prezes Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" zwołał na dziś godzinę 7 wieczorem posiedzenie wydziału, celem powzięcia uchwały w sprawie manifestacyj żałobnych z powodu śmierci ś. p. ks. Arcybiskupa.

* * *

Z Krakowa telegrafują nam: Z powodu zgonu ks. Arcybiskupa Isakowicza postanowił prez. Friedlein imieniem miasta Krakowa wysłać do kapituły depeszę kondolencyjną.

* * *

Ze Stanisławowa donoszą, że na wieść o śmierci ks. Arcybiskupa Isakowicza wywieszono na ratuszu i na wielu instytucyach żałobne flagi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank gal. dla handlu i przemysłu. W sobotę po południu odbyło się ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. Tołłoczki. Podczas kiedy p. Leszek Wiśniowski zdawał sprawę z czynności za rok ubiegły, weszła na salę p. Józefa Rayska, współwłaścicielka Świdnika, opuściła ją wszakże, gdy urzędnik zwrócił jej uwagę, że nie jest uprawnioną do uczestniczenia w walnem zebraniu. Pani Rayska udała się do pobliskiego pokoju, gdzie dłuższą z nią rozmowę przeprowadził hr. Andrzej Potocki.

Dr. Franciszek Paszkowski interpelował zarząd Banku w sprawie państwa Rayskich. Wyjaśnień udzielali Andrzej hr. Potocki, Leszek Wiśniowski i Karol Czecz, zapewniając, że Bank objął administracyę majątku, chcąc ratować pp. Rayskich, pod głównym warunkiem rozparcelowania pewnej części majątku. Do tej parcelacyi pp. Rayscy nie dopuścili. Następnie co do zarzutów ze strony państwa Rayskich podniesionych, Bank zdał się na sąd polubowny, na co wszakże strona przeciwna się nie zgodziła. Bank chciał wreszcie wycofać się z całego interesu za zwrotem wyłożonego kapitału, a państwo Rayscy warunek ten wprawdzie przyjęli, jednakże go mimo dwukrotnie wyznaczonego im terminu, nie dotrzymali. PP. Czecz i Wiśniowski zapewniali, że gospodarka leśna w dobrach Rayskich była prawidłową. Obecnie majątek jest w ręku sekwestra. Jeżeli ktoś bez wiedzy Banku zażądał od Rayskich łapówek, to jest to rzecz należąca do prokuratoryi państwa. Sprawozdanie powyższe przyjęto do wiadomości i uchwalono następnie z czystego zysku wynoszącego 293,542 koron rozdzielić 5% dywidendę. Z kolei wybrano do rady nadzorczej pp. dr. Wilhelma Bindera, hr. Andrzeja Potockiego, Ludwika Baldwina Ramułta, dr. Franciszka Slęka i dyrektora dr. Franciszka Rozwadowskiego ze Lwowa. Komisya kontrolująca pozostała w składzie dotychczasowym.

Po ogólnem zgromadzeniu akcyonaryuszy Banku odbyło się w sobotę posiedzenie rady zawiadowczej, która po ukonstytuowaniu się, wybrała ponownie p. Juliana Tołłoczkę swoim prezesem, zaś p. Franciszka Slęka wiceprezesem na rok następny.

Wiedeń, 30 kwietnia. (*Telegram*). Dziś odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa kolei lwowsko-czerniowiecko-jasskiej. Uchwalono z czystego zysku wypłacić dywidendę w wysokości 17 koron oraz dywidendę za t. zw. kwoty udziałowe (*Genuss-scheine*), w kwocie 7 koron.

Zyski kopalń węgla. Sprawozdanie roczne Towarzystwa górniczego w Brüx okazuje, jak bajeczne wprost zyski osiągnęli producenci węgla przez nadmierne podrożenie cen w roku ubiegłym. Mimo, że strejk spowodował zmniejszenie produkcyi rocznej o 10%, mimo, że z przerwy w utrzymywaniu urządzeń kopalnianych w dobrym stanie wynikły wielkie koszta, mimo, że górnikom po strejku podwyższono płace, a od 1 sierpnia z. r. poczyniono im jeszcze dalsze ustępstwa, mimo to wszystko zyski Towarzystwa *brutto* podskoczyły z 6 na 8½ milionów koron, zatem o 40%, a zysk czysty z 3·04 na 4·72 milionów, zatem o 55%, jeżeli się zaś jeszcze doliczy rezerwę, odłożoną na pewien proces podatkowy, to o 62%. — To zwiększenie zysków osiągnięto z podwyższenia cen tylko mniejszej części wyprodukowanego węgla, bo większa część była już zakontraktowana z kolejami państwowemi i t. d. po dawnych cenach. Na czysto zarobiło Towarzystwo 30% od akcyjnego kapitału, po odpisaniu przeszło 11% dywidenda wynosi 22%.

Wywóz wosku ziemnego. O wywozie galicyjskiego wosku ziemnego, jako surowca (ozokerytu), dla fabrykacyi produktu rafinowanego czyli cerezyny, czytamy między innemi w ostatniem sprawozdaniu austro-węgierskiego generalnego konsulatu w Hamburgu. Produkcya galicyjskich kopalń wosku ziemnego jest tak znaczna, że mniej, niż połowa jej wystarcza na pokrycie zapotrzebowania austryackich, węgierskich, rossyjskich i francuskich fabryk cerezyny, więcej zaś, niż połowę, zbierają Niemcy. Tak n. p. w roku 1898 z galicyjskiego surowca, trzy czwarte wydobytej ilości wyeksportowano do Niemiec. To wielkie zapotrzebowanie materyału surowego daje pojęcie o rozmiarach niemieckich fabryk cerezyny, które znowu przeważną część produktu wysyłają za granicę. W roku 1899 wywieziono przez Hamburg 31.784 ctn. metr. cerezyny niemieckiej, wartości 2·2 milionów marek, głównie do holenderskich Indyj wschodnich, W. Brytanii i Hiszpanii.

W wywozie tym Austrya bezpośrednio nie bierze udziału, pomimo tego, że jej fabryki cerezyny nie są gorzej urządzone od niemieckich, a to dlatego, że w Austryi są za wysokie taryfy przewozowe na surowiec i na wywóz fabrykatu, a to nie dozwala im współzawodniczyć z wywozem fabrykatu niemieckiego.

Nowy kartel. Fabrykanci emaliowanych naczyń blaszanych w Austryi i Węgrzech, idąc za przykładem innych przemysłowców, utworzyli związek, którego, celem jest obrona i popieranie odnośnego przemysłu.

Wywóz wyrobów powroźniczych. W Aleksandryi, jak donosi tamtejszy austro-węgierski konsulat, artykuły powroźnicze ostatnimi czasy znacznie podskoczyły w cenie. Przeważna część dowożonych towarów pochodzi z Włoch. Dowóz austro-węgierski dosięga zaledwie połowy włoskiego. Od niedawna wzmógł się nieco dowóz przędziwa lnianego i konopnego z Austro-Węgier, artykułu, który dotychczas sprowadzono prawie wyłącznie z Belgii, Francyi i Anglii. Zdaniem konsulatu, przemysł austryacki może w tej gałęzi liczyć na zbyt zapewniony, byleby dawał takie same ułatwienia w spłatach, jakie dają fabrykanci belgijscy, mianowicie z reguły kredyt sześcio miesięczny.

Kalendarz rybacki. Do 15 maja nie wolno łowić lipienia, głowacicy i świnki; od 16 maja brzanki, brzany i cyrty, zaś przez cały maj wyrozuba, czopa, sandacza i raka samicy.

Raki samce wolno łowić i sprzedawać.

Złapane ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

W maju dobry czas do łapania na wędkę pstrąga, łososia i jaźwicy.

Wiedeń, 30 kwietnia. (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). (Losy): a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 248·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 246·75, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 400·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 258·75, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 239·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 83·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 109·25. b) bezprocentowe: Budapesztańskie (Basilica) 5 zł. 16·75, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 399·—, Clary 40 zł. m. k. 144·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 75·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 73·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 57·50, Ofen 40 zł. 159·—, Palffy 40 zł. m. k. 158·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49·50. Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·25, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 204·—, Pożyczka Salzbursga 20 zł. 74·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 390·—.

Wiedeń, 30 kwietnia. Cukier (spokojnie) 23·80. Nafta niezmieniona. Spirytus (stały) 40·20 do —·—.

Wiedeń, 30-go kwietnia. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec 7·82 do 7·83. Pszenica na jesień 7·97 do 7·98. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj-czerwiec 7·86 do 7·87. Żyto na jesień 7·07 do 7·08. Kukurudza na maj-czerwiec 5·54 do 5·55. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·63 do 5·64. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·82 do 5·83. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec 6·92 do 6·94. Owies na jesień 5·96 do 5·98. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-[illegible] 13·90 do 14·—. Olej rzepakowy na kwie[illegible] maj —·— do —·—.

Usposobienie: oziębłe. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 30-go kwietnia. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Pszenica na maj 7·54 do 7·55. Pszenica na październik 7·69 do 7·70. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na październik 6·69 do 6·70. Owies na kwiecień —·— do —·—. Owies na październik 5·57 do 5·59. Kukurudza na maj 5·28 do 5·29. Kukurudza na lipiec 5·36 do 5·37. Rzepak na sierpień 13·50 do 13·60.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: oziębłe. — Pogoda: piękna.

Berlin, 30 kwietnia. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·—. Spirytus 44·40.

Paryż, 30 kwietnia. (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 101·37. Mąka 24·20.

Frankfurt, 30-go kwietnia. Austryackie Kredyty 214 50 (kurs kwietniowy), Koleje państwowe 146·50, Alpiny —·—, Disconto 190·75, Laura —·—, Montany —·—. Tendencya: —.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 23·90 do 24·—, *loco* Ołomuniec 22·35 do 22·45, *loco* Berno-Wiedeń 22·35 do 22·45, na maj *loco* Aussig 24·— do 24·10. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 40·40 do 40·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·— do 10·50, galicyjska przeźroczysta 36·— do 37·—. (*Ceny w koronach.*)

Targ zbożowy.

Lwów, 30 kwietnia. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 7·30 do 7·60, żyto gotowe 6·60 do 6·80, żyto na termina 6·30 do 6·80, owies obroczny gotowy —·— do —·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·50 do 6·—, jęczmień browarniczy 6·70 do 7·—, rzepak 10·50 do 10·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·80 do 7·—, groch do gotowania 7·60 do 12·—, wyka 8·50 do 9·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 6·70, hreczka 7·30 do 7·50, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 65·—, biała 36·— do 70·—, szwedzka 60·— do 85·—, tymotka 20·— do 26·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·— do 17·05, *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16·25, waranty —·— do —·—.

Wiedeń, 30 kwietnia. (*Telegram „Gazety Lwowskiej"*). Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 4910 sztuk.

W tem było z Galicyi 665, z Bukowiny 38 sztuk.

Przebieg targu ożywiony.

Ceny podniosły się o 0·5 K.

Niesprzedanych pozostało 38 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzed 23 sztuk po 58 do 63 koron, 296 sztuk p[illegible] do 67 K., 295 sztuk po 68 do 72 K., 20 [illegible] po 74 do — K.; buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 54 do 64 K.; krowy podtuczone po 50 do 60 K.; bydło chude po 38 do 52 koron — wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent Izby hr. Vetter, chciał — jak donoszą dzienniki — przekazać projekt ustawy o drogach wodnych natychmiast komisyi. Przeciw temu zaprotestowali jednak hr. Parish i dwaj radykali czescy. — Wskutek tego wstrzymano się z przekazaniem do komisyi i ponowiono starania, aby nakłonić tych posłów do cofnięcia protestu.

Również według dzienników, w kołach poselskich ma istnieć zamiar niedopuszczenia do ukonstytuowania się komisyi dla wyrażenia nagany posłowi Steinowi, aby nie tracić czasu.

Pos. Engel ponownie wysłał depeszę do wyborców w Kładnie, że nie przyjmie wyboru z V. kuryi. Mimo to klub młodoczeski wzywa do jego wyboru.

Dziennik *Ceska Demokracia* twierdzi, że poseł Fořt, poróżniwszy się z klubem młodoczeskim, składa mandat.

Ostd. Rundschau donosi, że poseł do Rady państwa Kliemann przeszedł z religii katolickiej na protestantyzm i że jest to trzynasty poseł protestancki w klubie wszechniemieckim.

Jak zaznaczają dzienniki poznańskie, cechą tegorocznego ruchu wychodźczego do Prus jest to, że napływające z Galicyi i Królestwa partye wychodźców nie zatrzymują się w Księstwie Poznańskiem, aby zapełnić luki, powstałe w skutek miejscowego wychodźtwa, lecz podążają w głąb Niemiec, jak najdalej od granicy. Przekonano się, że ruch wychodźców w roku bieżącym jest znacznie większy, niż w roku poprzednim, a landrat powiatu lubienieckiego (na Szląsku pruskim) nakazał sołtysom, aby sporządzili spis osób, które abonują pisma polskie po wsiach.

Wspólna odezwa serbskich radykalistów i postępowców, podpisana także przez Pasicza, wzywa obywateli kraju do zaniechania wszelkich waśni partyjnych i popierania króla, który dał narodowi wolnomyślną konstytucyę.

Z Belgradu donoszą, że onegdaj mały oddział wojska tureckiego przekroczył granicę serbską pod Kurszumlia i zabił kaprala serbskiego.

Z Sofii donoszą do pism zagranicznych, że rząd bułgarski przygotowuje wielką akcyę dyplomatyczną na rzecz chrześcian macedońskich. Na razie polecił on swoim przedstawicielom za granicą, aby zwrócili uwagę mocarstw na przedsięwzięte przez niego zarządzenia, celem ustalenia spokoju i porządku w Bułgaryi i prosili je o odpowiedni nacisk na W. Portę w sprawie macedońskiej.

W Sofii obiega pogłoska, że na uroczystość położenia kamienia pod pomnik cara Aleksandra II., która odbędzie się w Sofii w pierwszych dniach maja, przybędzie jeden z wielkich książąt rossyjskich.

Z Konstantynopola piszą do *Politische Correspondenz*: Gubernator, Wali turecki w Salonice zwrócił się do Wysokiej Porty po instrukcyę, czy może aresztować biskupa bułgarskiego w Strumnicy, którego podejrzywa o tajne, a ścisłe związki z komitetem macedońskim.

Pod Ostrowem, stacyą kolei żelaznej z Saloniki do Monastiru, nastąpiło krwawe starcie pomiędzy oddziałami zbrojnych Bułgarów, a żandarmami tureckimi. Dwóch Bułgarów zabito, innych ujęto.

Wzdłuż turecko-bułgarskiej granicy zbudowano 50 nowych stannic, a na ich załogę przeznaczono dwa bataliony wojska regularnego.

Prezydent Krüger wybiera się podobno z początkiem czerwca stanowczo do Ameryki.

Times donosi z Pekinu: Pomiędzy marszałkiem hr. Walderseem i generałem Chaffeem wybuchnął nowy zatarg. — Waldersee chciał w bramie t. zw. „zakazanego miasta“ po usunięciu się straży amerykańskiej postawić niemiecką. Chaffee upiera się przytem, że Amerykanie powinni zatrzymać swój posterunek. Tymczasem oddział amerykański za słaby jest do obrony samego poselstwa amerykańskiego.

Pierwszy sekretarz poselstwa amerykańskiego w Pekinie nadesłał telegram, że cesarzowa-wdowa poruczyła zakres tych spraw publicznych, które sama dotąd załatwiała, pewnemu generałowi. W Waszyngtonie uważają mianowanie to za oznakę, że cesarzowa rezygnuje ze swej dotychczasowej absolutnej władzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 30 kwietnia. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o pół do 12 (czas wiedeński). Po odczytaniu interpelacyj i wniosków przystąpiła Izba do porządku dziennego t. j. do dalszego ciągu dyskusyi nad ustawą o należytościach skarbowych. Obecnie odbywa się dyskusya nad §. 11.

W dyskusyi zabierali głos do paragrafu 14-go tej noweli pp. Vogler i Nitsche, poczem przemawiał P. Minister skarbu.

Paragraf 11-ty, po krótkiej replice Nitschego i końcowem przemówieniu referenta, przyjęto w brzmieniu wniosku komisyi.

Następnie obradowano nad wnioskiem dodatkowym Offnera do rozdziału II-go paragrafu 12.

P. Conci zabrał głos celem uzasadnienia wniosku mniejszości.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 30 kwietnia. Koło polskie zebrało się dziś przed południem dla manifestacyi żałobnej z powodu zgonu ks. Arcybiskupa Isakowicza.

Wiedeń, 30 kwietnia. Komisya dla nagany ukonstytuowała się dzisiaj. Przewodniczącym wybrany p. Kramarz. Z Polaków należą do komisyi pp. Gniewosz i Doboszyński.

Kraków, 30 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Na zlecenie ministerstwa kolejowego zarządziła tutejsza dyrekcya kolei państwowych lokalne studya szczegółowe, w sprawie linii Nowy Targ-Sucha Hora.

Dziś zasądzono tu na miesiąc ścisłego więzienia za występek lekkomyślnej krydy Kalmana Glücklicha, majstra ślusarskiego i właściciela kilku realności. Akt oskarżenia wykazywał aktywa 181.410 koron, a pasywa na 287.771. Glücklich tłómaczył się, że do pogorszenia jego stosunków przyczynił się zastój budowlany.

Kraków, 30 kwietnia. *(Tel pr.)* Jędrzej Baran za zabójstwo Serczyka skazany został przy ponownej rozprawie na 2 lata ciężkiego więzienia.

Kraków, 30 kwietnia. *(Telegram pryw.)*. Na ulicach Krakowa rozegrał się dramat małżeński. Czeladnik krawiecki Zaczyński Jan uwiódł żonę kamieniarza Kawki. Kobieta powróciła do męża. Zaczyński napadał ją odtąd i bił na ulicy, to samo czynił z mężem jej. Gdy podobny napad znowu się powtórzył, Kawka doprowadzony do ostateczności strzelił do Zaczyńskiego z rewolweru. Kula poszła bokiem i napastnika nie trafiła.

Wiedeń, 30 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował Najd. Arcyksięcia Eugeniusza generałem kawaleryi, następnie Hugona Klobusa, komendanta obrony kraj. w Jozefsztacie, i generała majora Ambrożego Mrasa, komendanta dywizyi obrony kraj. w Pradze, generał-porucznikami. Generałami majorami zamianowani pułkownicy: Schwartz von Rhoenstedt, z 5 pułku ułanów obrony kraj.; Józef Laube, z 6 pułku obrony krajowej; Siegler von Eberswald z 4 departamentu Ministerstwa obrony kraj.; Teodor Sychy, komendant brygady obrony kraj. w Przemyślu; Wersbach von Hadamar, komendant brygady obrony kraj. w Pradze i Artur Polletin, komendant brygady obrony kraj. we Lwowie. Pułkownikiem zamianowany: podpułkownik Maksymilian Weczerek, komendant 35 pułku obrony kraj. w Złoczowie; majorem: Edward Tunk, szef generalnego sztabu komendy obrony kraj. w Przemyślu.

Wiedeń, 30 kwietnia. Książę bułgarski w przejeździe do Sofii przybył tu na krótki pobyt *incognito*.

Wiedeń, 30 kwietnia. Na odbytem wczoraj wieczorem zebraniu członków dolno-austryackiej Izby adwokackiej przyjęto rezolucyę, występującą przeciw projektowi opublikowanej niedawno taryfy adwokackiej i żądającą jej cofnięcia. Zgromadzenie przyjęło także do wiadomości złożenie mandatów prezydyum i wydziału i wezwało wydziały wszystkich austryackich Izb do takiego samego postąpienia. Komisarze egzaminacyjni z łona stanu adwokackiego oświadczyli, że również złożą swoje mandaty, a stały komitet delegatów wiecu adwokackiego zawiesił swoje czynności.

Praga, 30 kwietnia. Kardynał Skrbensky przybył tu, przyjmowany przez kapitułę, burmistrza, radę miejską, korporacyę i deputacyę. W rezydencyi powitała księcia Kościoła deputacya szlachty.

Insbruk, 30 kwietnia. Sprawa spalenia listu pasterskiego ogłoszonego przez ks. arcybiskupa z Brixen została wczoraj przez najwyższy Trybunał ostatecznie rozstrzygnięta. Trybunał odrzucił wniesione przez redaktora Karola Hobermanna zażalenie nieważności, a tylko zniżył pierwotny wymiar kary na 14 dniowy areszt z jednym dniem postu.

Budapeszt, 30 kwietnia. Zapowiedziany na wczoraj wykład prof. Piklera dał powód do skandalicznych scen na tutejszym Uniwersytecie. Jak donosi węgierskie *Biuro korespondencyjne*, zebrało się rano na Wszechnicy dużo studentów z laskami, aby przeszkodzić wręczeniu prof. Piklerowi adresu z wyrazami zaufania. Słuchaczy Piklera powitano okrzykiem „Abzug!“ następnie wypędzono ich z sali. Prof. Pikler nie wygłosił wczoraj zapowiedzianego wykładu.

Budapeszt, 30 kwietnia. Z powodu wczorajszych zaburzeń na Uniwersytecie zawieszono wykłady na dwa dni.

Budapeszt, 30 kwietnia. Minister honwedów baron Fejervary oświadczył sprawozdawcy węgierskiego „Biura korespondencyjnego“, że nie ma mowy o jego dymisyi. Dopóki może szablą władać nie wniesie prośby o spensyonowanie go.

Warszawa, 30 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Chaskla Kędziora, który w marcu zamordował Weissmanowę i jej córkę, ujęto w Londynie. Będzie dostawiony do Warszawy. O współudział w zbrodni posądzony jest mąż i ojciec zamordowanych. Osadzono go w areszcie.

Poznań, 30 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Zmarł nestor obywatelstwa poznańskiego hr. Marceli Żółtowski w 89 r. życia.

Sejny, 30 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Wszystkie budynki szpitala św. Szymona w ogniu. Pożar wszczął się w sąsiednim domu Bolwina.

Wilno, 30 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Dziś otwarto tu muzeum Murawiewa.

Berlin, 30 kwietnia. *Berliner Neueste Nachrichten* donoszą z Petersburga, że pierwszy towarzysz ministra oświaty Mieszczaninow przyjął deputacyę studentów, wysłuchał życzliwie przedłożonych mu życzeń i wezwał młodzież, aby oddawała się spokojnie studyom i nie zwlekała z egzaminami. Minister da także studentom, nie bawiącym w Petersburgu, sposobność dodatkowego złożenia egzaminów w ciągu lata i jesieni, o ile wykażą, że nieobecność ich nie była samowolną. Towarzysz ministra zapewnił w końcu, że on i minister gorąco pragną przeprowadzenie reform szkolnych, praca ta wszakże połączona jest z wielkiemi trudnościami.

Petersburg, 30 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Sławny psychyatra dr. Czeczott, naczelny lekarz miejskiego szpitala św. Michała, porzuca stanowisko, zajmowane od 30 lat.

Petersburg, 30 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. *Rossia* donosi: Gimnazya mają być przekształcone na 7-klasowe. Greka ma być usunięta; łacina pozostanie tylko w 4 wyższych klasach.

Sofia, 30 kwietnia. Przedwczoraj odbyły się w Küstendżil zaburzenia przeciw żydom. Demonstranci wtargnęli do bożnicy, napadli na obecnych, z których 5 osób jest ciężko rannych. Przez cały dzień trwały zaburzenia, wreszcie udało się wojsku przywrócić spokój. Obecnie panuje porządek.

Paryż, 30 kwietnia. Podług doniesień, jakie nadeszły tu do 3 w nocy o rezultatach *referendum* robotników górniczych, oświadczyło się około 22.000 robotników górniczych za, a 14.000 przeciwko powszechnemu strejkowi. O ile stwierdzono, wielu robotników górniczych wstrzymało się zupełnie od głosowania, gdyż ze 160.000 uprawnionych do głosowania wzięło udział w *referendum* zaledwie około 45.000.

Paryż, 30 kwietnia. Z Marsylii donoszą, że rząd prowadzi rokowania z Towarzystwami okrętowemi o przetransportowanie z powrotem części francuskiego korpusu ekspedycyjnego z Chin.

Matin donosi z Nagasaki,, że między angielskimi a francuskimi marynarzami przyszło do bójki, przyczem 2 Anglików zostało zabitych, a 1 Anglik i kilku Francuzów zranionych.

Paryż, 30 kwietnia. *Figaro* ogłasza rozmowę z pewnym mahometańskim duchownym w Algierze, który wyraził przekonanie, że najnowsze zaburzenia były rozmyślnie sprowokowane przez kilku francuskich urzędników, a to w tym celu, ażeby generał gubernator Jonnart, który przyobiecał krajowcom przyjazne postępowanie względem nich, obecnie tego zamiaru zaniechał.

Vannes, (we Francyi) 30 kwietnia. Sześć bateryj artyleryi, które wyruszyły na manewry rozbiły koło miejscowości Saint Jean obóz. W obozie wybuchł nagle pożar. Skutkiem eksplozyi pocisków 8 żołnierzy zabitych, a wiele rannych.

Pieter Maritsburg, 30 kwietnia. 400 Boerów zaatakowało miejscowość Malatini w kraju Zulusów. Policya odparła atak, przyczem straciła 5 ludzi, a 2 zostało zranionych. Boerowie cofnęli się po za granicę.

Konstantynopol, 30 kwietnia. *(Tel. pryw.* Wiadomości z Jemenu są bardzo niepokojące. Szeik Hodeydy obwołał się kalifem i uderzył na załogę turecką. Powstańcy są uzbrojeni w karabiny nowego systemu.

Londyn, 30 kwietnia. Izba gmin potwierdziła 213 głosami przeciw 128 przyjętą podczas narad budżetowych rezolucyę, mocą której rząd uprawniony został do podjęcia 60 milionów funt szterlingów i przyjęła w pierwszem czytaniu bil o pożyczce.

Londyn, 30 kwietnia. Izba gmin przyjęła rezolucyę, w sprawie zaprowadzenia cła od cukru.

Ludwigshafen, 30 kwietnia. Dwom, przebranym za dziewczęta, urzędnikom kryminalnym udało się przychwycić owego człowieka, (t. zw. Kubę rozpruwacza) który napadł i haniebnie po śmierci okaleczył 18 kobiet. Zbrodniarza uwięziono.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 30 kwietnia. Dzienniki donoszą z Pekinu, że usiłowania zastępcy Stanów Zjednoczonych, zmierzające do uzyskania zmniejszania ogólnej sumy wynagrodzenia, jaką mają zapłacić Chiny, — pozostały bez rezultatu.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 30 kwietnia. Z oddziału generała Rundle zabito podczas marszu z Harrysmith do Betleem do 2 ludzi, 9 zraniono, a 3 się zapodziało.

Londyn, 30 kwietnia. Kitchener donosi z Pretoryi: Strzelcy Kitchenera napadli na obóz Boerów, na północ od Pietersburga. 7 Boerów poległo, 37 dostało się do niewoli angielskiej. Anglicy zdobyli nadto 8000 pakietów z amunicyą, wszystkie wozy, woły i konie. Inny oddział donosi, że 3 Boerów zostało zabitych, 58 zabrano do niewoli i że nadto 57 dobrowolnie się poddało. Zdobyto też działo szybkostrzelne.

Londyn, 30 kwietnia. Lord Kitchener donosi z Pretoryi: Pułkownik Grenfell wziął do niewoli 4 Boerów, oraz zdobył wielką ilość amunicyi. Generał Bloot znalazł w Rosenkall wiele dokumentów i znaczną liczbę banknotów, oraz wziął kilka Boerów do niewoli, a wielka ich liczba poddała się. Kolumna Byng stoczyła na granicy kraju Basutów walkę z Boerami, z której 5 Boerów zginęło, a 2 wzięto do niewoli. Oprócz tego zdobyto kilka koni. Po stronie angielskiej jeden żołnierz został raniony. W Lydenburgu poddało się 20 Boerów; oczekują, że i reszta się poda.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń przerwana między Krakowem a Wiedniem, w skutek czego depesz telefonicznych nie otrzymaliśmy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 kwietnia 1901. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·60, Renta majowa 98·45, Węgierska renta koronowa 92·85, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 687·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 691·—, Akcye Anglobanku 281·—, Akcye Unionbanku 588·—, Akcye Bankvereinu 485·—, Akcye Länderbanku 418·75, Akcye Kolei państwowych 686·50, Lombardy 100·25, Akcye Kolei Elbethal 507·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 467·—, Akcye Rima Muranyi 501·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. 1780·—, Losy tureckie 109·25, Ruble 253·50, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·35, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 91·20.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 30 kwietnia 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 1 min. —. Marki 117·62, Renta majowa 98·40, Węgierska renta koronowa 92·80, Akcye austr. Zakładu kredytowego 687·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 593·—, Akcye Anglobanku 280·50, Akcye Unionbanku 559·—, Akcye Bankvereinu 465·—, Akcye Länderbanku 418·50, Akcye Kolei państw. 686·50, Lombardy 101·—, Akcye kolei Elbethal 509·50, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 467·50. Akcye Rima Muranyi 501·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1782·—, Losy tureckie 104·50, Ruble 253·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 30 kwietnia 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 691·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 696·—, Akcye Anglobanku 280·—, Akcye Unionbanku 559·—, Akcye Länderbanku 417·—, Akcye Bankvereinu 488·50, Akcye Bodencredit 929·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 688·50, Akcye Kolei Południowej 100·—, Akcye Tramway *A)* 280·—, Akcye Tramway *B)* 277·—, Akcye Kolei Elbethal 511·50, Akcye Kolei Północnej 6200·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 548·—, Akcye Alpiny 471·—, Akcye Rima Muranyi 501·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1790·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 297·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·—, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 97·25, Węgierska Renta koron. 92·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·50 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·75. 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·—. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·25, Losy tureckie 110·—, Marki 117·55, Ruble 253·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 kwietnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. St. hr. Komorowski z Siekierczyc, S. Rajewski z Wołynia, B. Kieszkowski z Sambora, M. Rogowska z Obodówki, S. Skrzyszowski z Charłanowiec, R. Horodyski z Żabiniec, F. br. Leonhardy z Kołomyi.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. E. A. Jędrzejowicz z Staregomiejsca, J. Skarbek-Borowski z Hurki, P. Bielecki z Przybówki, M. Szczepański z Bolanowic, J. Ingwer z Rzeszowa, E. dr. Ciszka z Sniatyna, M. Eisler z Wiednia, T. Szolayski z Węgier.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 30. kwietnia 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	547	—	556	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	—	91	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	—	87	70
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	—	74	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	256	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	80	255	—
100 marek niemieckich	117	40	117	90

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. kwietnia 1901.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.40	98.60
luty-sierpień	98.40	98.60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98.05	98.25
kwiecień-październik	98.05	98.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182.—	183.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.75	141.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.—	171.—
„ „ 1864 po 100 zł.	208.—	210.—
„ „ 1864 po 50 zł.	208.—	210.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	301.—	303 --
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.90	118.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.55	97.75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.30
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	496.—	500 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.70	121.70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.35	96.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	430.50	431.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.60	97.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.35	98.35
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.40	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.30	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.10	117.30
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.85	93.05
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.45	100.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.25	142.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	173.50	174.50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	173.50	174.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.75	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.85	92.85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.20	103.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.35	93.35
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.70	96.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	87.75
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	83.—	85.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100.—	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.35	95.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	248.50	250.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	246.75	248.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.60
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.20	91.80
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.90	99.90
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.75	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	110.—	111.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.60	98.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.60	100.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.20	—.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.90	98.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.40	87.20
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.20	95.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	106.—	—.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.25	94.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.60	17.60
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	399.—	401.—
Clary 40 zł. mk.	144.—	146.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	75.—	77.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	72.50	74.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57.50	59.50
Palffy 40 zł. mk.	158.—	162.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.50	50.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.50	26.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	202.—	207.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74.—	76.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	238.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	279.60	280.60
Peszt. banku handl. 500 zł.	2510.—	2520.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	693.—	695.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	524.—	527.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	614.—	620.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	419.50	420.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1677.—	1680.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	558.—	559.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	268.—	269.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	271.—	272.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	335.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6240.—	6260.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	547.—	548.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	419.—	420.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	848.—	85[illegible].—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	831.—	835.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	880.—	895.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	472.—	472.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1799.—	1805.—
Schodnicy 500 kor.	1366.—	1376.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	465.—	467.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.55	117.70
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.22	240.42
Paryż za 100 franków	95.47	95.57
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.65	117.90
Włoskie banki	90.60	90.80
Francuskie banki	95.20	95.30
Szwajcarskie banki	95.20	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.08	19.11
20-markówka	23.51	23.58
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.55	117.70
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.60	90.80
Ruble	2.53	2.54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 3/1 (3) [3326 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. ogłasza, że na prośbę Katarzyny Sztaby z 9. marca 1901, T. 3/1 (1) wdrożonem zostało w myśl §. 10. ustawy z 16. lutego 1883 l. 20 dpp. postępowanie o ustalenie dowodu śmierci Jana Sztaby, tudzież o rozwiązanie węzła małżeńskiego między nim a Katarzyną Sztabą.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiony został dr. Bronisław Zangen w Rrzeszowie, zaś obrońcą węzła małżeńskiego dr. Bolesław Prus Strowski w Rzeszowie.

Jan Sztaba urodzony w roku 1853 zamieszkały w Rudniku, miał wedle zeznań świadków przed 5 laty wydalić się do Ameryki.

Wzywa się tedy Jana Sztaby, aby o sobie udzielił wiadomości ustanowionemu kuratorowi lub tutejszemu sądowi, jak również wzywa się tych wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania jego mieli jakieś wiadomości, aby o tem jego kuratorowi lub tutejszemu sądowi donieśli, gdyż inaczej po upływie 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia **tego edyktu na ponowne żądanie** podającej, tutejszy sąd przyjmie śmierć Jana Sztaby za udowodnioną i uzna węzeł małżeński między nim a Katarzyną Sztaba za rozwiązany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 30. marca 1901.

L. cz. E 382/01 (1) [3368 3—3]

Nieobjętej masie spadkowej zmarłego w Sieniawie śp Zygmunta Gajewskiego z Rudnik ma być doręczoną uchwała z dnia 19. marca 1901 E. 382/01 (1), którą pozwolono na rzecz Kazimierza i Józefy z Gajewskich małż. Winiarskich peto 2000 kor. z pn. na przymusową sprzedaż realności lwh. 750 ks. gr. Rudniki.

Ustanowiony dla strzeżenia praw spadkobierców śp. Zygmunta Gajewskiego kuratorem adw. dr. Pisek w Mościskach będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 19. marca 1901.

L. cz. IV. 348/92 (16) [3343 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach Oddział V. ogłasza, że Anna z Kinaszów Antoszko **zmarła w** Hankowicach **dnia 1. sierpnia** 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu Katarzyny Romaniszyn żony śp. Jana Romaniszyna z Zawidowic ad Gródek konkurującej do tego spadku przez głowę swogo bezdzietnie zmarłego męża i tegoż matki śp. Maryi Kinasz żony Bazylego Romaniszyna nie jest znanem, przeto wzywa się ją ażeby w przeciągu roku licząc od daty edyktu zgłosiła się do spadku i takowy objęła, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku z kuratorem adw. dr. Kornerem dla niej ustanowionym, przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. C. I. 80/1 [3399 3—3]

Przeciw nieobecnym Herschowi Nucie 2 im. Abeles, Leji Abeles zamężnej Hoch i Leibischowi Abelesowi prywatnym przedtem w Dyuowie wnieśli Dawid Eliasz 2 im. Weis i Cywia Leja Abeles prywatyzujący w Dynowie skargę o uznanie i intabulacyę prawa własności ciała hipotecznego lwh. 4 gm. Dynów.

Rozprawa odbędzie się dnia 17. maja **1901 o godz. 9 rano biuro Nr. 1.**

Ustanowiony dla strzeżenia praw zwanych kuratorem adw. dr. Sosnowski Dynowie będzie ich zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, dnia 17. kwietnia 1901.

---

do L. cz. A. 676/99 (5) [3247 3—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyneach zawiadamia, że Serafina Zakrzewska zmarła dnia 5. marca 1897 w Kopyczyńczach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Między innymi powołany jest do spadku Wasyl Zakrzewski.

Gdy miejsce pobytu Wasyla Zakrzewskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc do spadku tego się oświadczył, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dlań kuratorem Mikołajem Szulem w Kopyczyńcach przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, **20.** grudnia 1900.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 309/01 (4) [3409 3—3]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya 1/14 części realności objętej lwh. 732/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 847 kor. 71 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 565 kor. 14 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 13. kwietnia 1901.

L. cz. E. 3680/00 (7), E. 755/1 (3) [3403 3—3]

Dnia 24. maja 1901 o godz. 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 619 gm. Stańkowa, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza gospodarczego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 23.928 kor., przynależności zaś na 512 kor., czyli 24.440 kor.

Najniższa cena wynosi 16.293 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 23. marca 1901.

L. cz. E. 160/00 (14) [3392 3—3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya majętności Kruszyna lwh. 1174 ks. gr. c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4563 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3042 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1496/00 (5) [3402 3—3]

Zobowiązani Leopold Frippel i tow. z Kałusza.

Dnia 14. maja 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya 575/660 części realności whl. 1198, 1199, 1200, 1235/1320 części lwh. 2485 i całej realności lwh. 874 ks. gr. gm. Kałusz, wraz z przynależnościami, w protokole ocenienia bliżej wymienionemi.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to 1) lwh. 874 na 1844 kor. 80 hal., 2) 1235/1320 lwh. 2485 na 24189 kor. 44 hal., 3) 575/660 lwh. 1198 na 14.616 kor. 6 hal., 4) 575/660 lwh. 1199 na 836 kor. 37 hal., 5) 575/660 lwh. 1200 na 1045 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 874 na 1229 kor. 87 hal., 2) 1235/1320 lwh. 2485 na 12094 kor. 72 hal., 3) 575/660 lwh. 1199 na 557 kor. 58 hal., 4) 575/660 lwh. 1200 na 656 kor. 58 hal., 5) 575/660 lwh. 1198 na 9744 kor. 4 hal.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 14. marca 1901.

L. cz. E. 52/99 (33) [3410 3—3]

Na żądanie Chaima Feiwla Kammera, negocyanta we Lwowie, zastąpionego przez dra Goreckiego, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, relicytacya realności w Winnikach położonych, objętych lwh. 722 ks. gr gminy Winniki-Weinbergen, Marceli Wierzbickiej i lwh. 725 tej samej księgi gruntowej, Ignacego Wierzbickiego własnością będących.

Nieruchomości te, wystawione na relicytacyę, są ocenione a to: realność lwh. 722 na kwotę 1498 kor., zaś realność lwh. 725 na kwotę 1860 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 722 kwotę 749 kor., zaś co do realności lwh. 725 kwotę 930 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 30. marca 1901.

L. cz. E. 1357/00 (3) [3467]

Na żądanie p. Ozyasza Golda, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya całej realności lwh. 1625 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parceli bud. l. kat. 456/2 (dom), tudzież 2/3 części realności lwh. 2672, Katarzyny z Rybaków Skumatczuk, składających się z parc. grunt. l. kat. 3270/5 łąka.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność lwh. 1625 na 70 kor., zaś 2/3 części realności lwh. 2672 na 1066 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 46 kor. 67 hal., względnie 711 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 9. kwietnia 1901.

L. cz. E. 4615/00 (3) [3460]

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy Czernelicy, zastąpionej przez dra Okuniewskiego w Horodence, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, w budynku sądowym, licytacya realności lwh. 669 ks. gr. gm. Czernelica.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor., przynależności zaś niema.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 23. stycznia 1901.

L. cz. E. 164/1 (4) [3458]

Na żądanie Natana Salzingera, odbędzie się dnia 22. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności objętej whl. 1393 gm. kat. Biała.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 497 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 331 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 6. kwietnia 1901.

L. cz. E. 137/1 (4) [3461]

Na żądanie Chaskla Spierera, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w gmachu sądowym, licytacya realności lwh. 341 ks. gr gm. kat. Olchowiec.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor., przynależności zaś niema żadnych.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 13. marca 1901.

Ч. спр. Е. 816/00 (7) [3493]

На попиране Загального рольничо кредотового Заведеня для Галичини і Буковини в ліквідациї у Львові, заступленого через адв. дра Льва Павенцкого у Львові, відбуде ся дня 20. мая 1901 о год. 10 перед полуднем в низше означенім суді, комната ч. VI., переторг реальностей вик. гіп. ч. 310, 357, 399 і 400 ки. ґр. гр. Кошилівці.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені реальність вик. гіп. ч. 310 на 210 кор., реальність вик. гіп. ч. 357 на 400 кор., а реальність вик. гіп. ч. 399 на 400 кор., а реальність вик. гіп. ч. 400 кн. ґр. гр. Кошилівці на 500 кор.

Найнизша подача виносить 140 кор., 266 кор. 66 сот., 266 кор. 66 сот. і 333 кор. 33 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі отсим затверджає ся і грамоти, відносячі ся до недвижимостей (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. IV., підчас години урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо інакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути піднощені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Тлусте, дня 26. марта 1901.

L. cz. E. 1856/98 (16) [3433 1—2]

Dnia 4. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya 1/4 części realności lwh. 656 gm. Mikuliczyn, a składającej się z parceli budowlanej 732/2 i kilku parcel gruntowych, Mozesa Schora, syna Ancla, własnych.

1/4 część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 612 kor. 50 hal., przynależności zaś na 100 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 475 kor. 27 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 18. kwietnia 1901.

L. cz. E. 108,1 (6) [3465 2—3]

Dnia 17. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w sali rozpraw Nr. I. będzie przeprowadzoną licytacya realności lwh. 67 gminy Ordów, Hrycia Skopyka własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3920 kor., przynależności zaś na 263 kor.

Najniższa cena wynosi 2788 kor. 66 hal., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1236/00 (4) [3497]

Na żądanie Grzegorza Jarosza, odbędzie się dnia 31. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Brzesku, licytacya realności lwh. 12 i ¼ części realności lwh. 157 ks. gr. gm. kat. Przyborów, składających się z parc. bud. i grunt. w obszarze 2 h. 58 a. 79 m² budynku mieszkalnego na parc. bud. 72 i stodoły oraz szopy na parc. bud. Nr. 73, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch krów.

Nieruchomości whl. 12 i ¼ lwh. 157 wystawione na licytacyę, są ocenione z realn. lwh. 12 na 1501 kor. 20 hal, zaś ¼ części realności lwh. 157 na 506 kor. 31 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 12 — 1034 kor. 13 hal., a co do ¼ realności lwh. 157 — 370 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, dnia 5 kwietnia 1901.

L. cz. E. 1541/00 (5) [3491]

Egzekucyę dozwoloną przez przedaż realności lwh. 95 ks. gr. Czaszyn zastanawia się na wniosek wierzyciela i zarządza się wykreślenie adnotacyi dozwolenia licytacyi takowej.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Lisku, licytacya a) 1/40 części realności lwh. 23. b) 5/14 części realności lwh. 91 ks. gr. Czaszyn.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 52 kor. 25 hal., ad b) na 1354 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 36 kor., ad b) 903 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 23. marca 1901.

L. cz. E. 174/1 (4) [3446 1—3]

Dnia 28. maja 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. odbędzie się przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 512 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, składającej się z domu jednopiątrowego murowanego, wybudowanego na parceli budowl. lkat. 354 i parc. gruntowej lkat. 65/7 stanowiącej obecnie podwórze, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu drewnianego z bramą, dwóch szop drewnianych, tudzież studni krytej z pompą żelazną.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 16 343 kor., przynależności zaś na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 8351 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 22. marca 1901.

L. cz. E. 3616/00 (3) [3445 1—3]

Dnia 31. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się przymusowa licytacya połowy ciał hipotecznych lwh. 75 i 76 ks. gr. gm. kat. Hołosko wielkie, z których pierwsze składa się z parcel bud. 104 i grunt. 76, zaś drugie z parcel bud. 105 i 106 i grunt. 70, 70/1, 70,2, 71, 72, 1542, 1544 i 1556, tudzież połowy ciała hipotecznego lwh. 124 ks. gr. gm. kat. Hołosko małe, stanowiących jedną całość gospodarczą do prowadzenia przedsiębiorstwa wyrabiania cegieł przeznaczona, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 suszarni większych, 6 suszarni mniejszych, 1 suszarni wielkiej i 72 przenośnych daszków.

Cząstki nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 14 050 kor., przynależności zaś na 1316 kor.

Najniższa cena wynosi 10.244 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.

Lwów, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. E. 90/1 (4) [3440 1—3]

Na żądanie Schai Wanga, odbędzie się dnia 28. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XV., licytacya 1/3 części realności lwh. 257 gminy Bonów objętej, Hryńka Szyjana własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 340 kor.

Najniższa cena wynosi 226 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 15. kwietnia 1901.

Konkursa.

L. 1221 [3421 2—3]

Konkurs.

Wydział powiatowy w Jarosławiu powołując się na konkurs z 23. marca 1901 l. 875 ogłoszony w Nr. 72, 73 i 74 „Gazety Lwowskiej“ w sprawie obsadzenia posady lekarza okręgowego w Moszczanach, podaje do publicznej wiadomości, że termin do wnoszenia podań przedłużono do końca maja 1901. Termin objęcia urzędowania oznaczonym zostanie po porozumieniu się z zamianowanym lekarzem.

Wszelkich informacyj zasięgnąć można pisemnie lub ustnie w biurach Wydziału powiatowego.

Jarosław, 24. kwietnia 1901.

Prezes: J. Czartoryski.

L. 2818 [3420 2—3]

OGŁOSZENIE.

Zarząd miasta Stryja rozpisuje konkurs na posadę sekretarza magistratu z roczną stałą płacą 2800 kor., z dodatkiem aktywalnym 500 kor. z prawem do trzech pięcioleci w wysokości 10% stałej płacy, oraz z prawem do emerytury, która przyznaną być ma przy analogicznem zastosowaniu przepisów dla rządowych urzędników.

Posada ta nadaną na razie prowizorycznie, po upływie dwuletniej nienagannej i skutecznej służby nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

1) nieprzekraczalny 40 r. k życia,

2) fizyczną zdolność do sprawowania urzędu.

3) obywatelstwo austryackie,

4) ukończenie nauk prawniczych, złożenie trzech egzaminów państwowych i trzechletnią praktykę konceptową w dziale administracyjnym przy magistracie lub przy rządowej władzy politycznej lub też przy Wydziale krajowym.

Podania wnieść należy do tutejszego zarządu miasta do 20 maja 1901.

Stryj, dnia 30. marca 1901.

L. 6202 [3414 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Dyrektora c. k. męskiego Seminaryum nauczycielskiego w Sokalu w VII-ej klasie rangi służbowej.

Z tą posadą połączone są pobory i korzyści służbowe unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174 Dz. ust. p. Ubiegać się mogą o nią nauczyciele główni c. k. seminaryów nauczycielskich, profesorowie szkół średnich lub c. k. inspektorowie szkolni okręgowi, mogący wykazać się znajomością obu języków krajowych, których są językami wykładowymi w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Sokalu, dowodami odbycia wyższych studyów (uniwersyteckich lub politechnicznych) i kwalifikacyą nauczycielską dla szkół średnich ewentualnie dla szkół wydziałowych.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone we wszystkie dokumenta służbowe i w wypełnioną tabelę kwalifikacyjną w języku niemieckim do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce przełożonych Dyrekcyi względnie Rad szkolnych okręgowych najdalej do końca maja 1901.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 23. kwietnia 1901.

Upadłości.

L. cz. V. 2/96 (65) [3473]

W konkursie Joela Lazera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo przez Markusa Scharfa, Adelę Horn i Józefa Funkensteina zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 3. maja 1901, wyznacza się audyencyę na dzień 3. maja 1901 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie tutejszym w biurze Nr. 23.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 17. kwietnia 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 107/1 (2) [3504]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nrze 8 czasopisma „Prawo ludu“ z dnia 28. kwietnia 1901 artykuł pod tytułem: I. „Święto robotnicze“ od „Módl się i pracuj“ do końca str. 115 i 116, II. „Parlament“ od „Ponieważ obecnie“ do „co rząd zechce“ strona 117, zawierają znamiona występków ad I. z §. 302—305 ust. kar., ad II. z art. III. ust wy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8,63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 29. kwietnia 1901.

Kuratele.

L. cz. P. V. 29/01 (5) [3417 3—3]

Ogłoszenie.

Pepi Laufer żonę kupca ze Lwowa uznano umysłowo chorą, jej kuratorem mąż Maurycy Laufer ze Lwowa.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 14. marca 1901.

L. cz. P. 4/1 (4) [3416 3—3]

Michał Mudryk uznany został umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Hrynia Kruka z Mostów wielkich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty wielkie, dnia 25. lutego 1901.

L. cz. P. 51/1 (5)

Wasyl Gredżuk Fedora z ... został uznany marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Wasyla Hryhorczuka Nyko... Stopczatowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 25. marca 1901.

L. cz. P. 24/1 (4) [3401 3—3]

Rudolf Jakób 2 im. Schäffer z Schönthalu uznany z powodu upośledzenia umysłowego niewłasnowolnym.

Kuratorem jego jest Mikołaj Schäffer, rolnik w Schönthalu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 29. marca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 883 18/1 [3474]

Na drugą zwyczajną dnia 3. czerwca 1901 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali prezydent Kostka, radcy sądu krajowego Wiśniowski, Pisztek, dr. Cieszyński i Szameit jego zastępcami.

Nowy Sącz, dnia 23. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 83/1 (2) [3485]

Przeciw Janowi Olszowskiemu, Franciszkowi Olszowskiemu i Franciszce z Maryców Olszowskiej z Poznachowic dolnych, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dobczycach przez Maryannę Grzesiak z Poznachowic dolnych pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 17. maja 1901 godz. godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Jana Olszewskiego, Franciszka Olszowskiego i Franciszki Olszowskiej, ustanawia się p. dr. Kazimierza Więckowskiego, zastępcę c. k. notaryusza w Dobczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych niewiadomych z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 25. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 60/1 (2) [3488

Przeciw nieobecnym Andrzejowi i ...ryannie Sliwom, gospodarzom przedtem w ...biedrze, wniósł Jan Wężyk przez adw... Bednarskiego skargę o rozwiązanie kont... dzierżawy i t. d. z pn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 21. maja 1901 o godz. 11 rano, w bi... Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw poz...nych kuratorem adw. dr. Förster będzie zastępował dopokąd się w sądzie nie zgł... lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 20. kwietnia 1901.

L. cz. 148/99 hip. [3349]

Jakóbowi Kaweckiemu, ogrodnikowi ostatni w Czerniowcach zamieszkałemu ... w toczącej się przed c. k. sądem ... sprawie hipotecznej Nuchima Wele... Wele z Urzejowic o intabulacyę ... tych za właściciela 4/6 części realności ... 104 gm. Urzejowice objętej, ma być doręczoną uchwała z dnia 1. marca 1899 l. ... hip. 148/99, którą na żądaną intabulacyę zezwolono.

Ponieważ niewiadomo gdzie obecnie Jakób Kawecki przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Bolesława Zborowskiego, adw. w Przeworsku.

Tenże kurator zastępować będzie Jakóba Kaweckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. E. 2024/00 (3) [3336]

W sprawie Antoniego Jaje w Radgoszczy toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw masie spadkowej Jana Kapałki z Radgoszczy o 432 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 4. stycznia 1901 l. cz. E. 2024/00 (1) dla Franciszka Kapałki.

Ponieważ niewiadomo gdzie tenże przebywa, ustanawia się Mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Jana Jaworskiego w Radgoszczy.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Kapałkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 11. kwietnia 1901.

L. 45.361.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 27. kwietnia 1901.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Ropczyce	Pustków z Męciszowem (ob. dw.).
Nosacizna	Husiatyn	Hryńkowce (ob. dw.).
	Trembowla	Antoniówka ad Budzanów (ob. dw.).
Otręt	Kamionka str.	Chołojów (ob. dw.), Płowe (ob. dw.), Radziechów (ob. dw).
	Podbajce	Byszów (ob. dw.), Horożanka (ob. dw.).
Parchy	Biała	Oświęcim.
	Borszczów	Piszczatyńce (ob. dw.).
	Brzozów	Krzemienna (ob. dw)
	Dąbrowa	Czyżów, Radgoszcz (ob. dw.), Wulka mędrychowska.
	Dobromil	Kuźmina (ob. dw.).
	Gorlice	Rychwałd.
	Jasło	Czermna.
	Łańcut	Przedmieście.
	Mielec	Ruda.
	Podhajce	Rakowiec.
	Przemyśl	Kormanice (ob. dw.).
Róża wąglikowa	Kamionka str.	Busk, Zabuże ad Dobrotwór.
	Tłumacz	Miłowanie.
	Złoczów	Biały kamień.
Pomór świń	Bobrka	Chlebowice, Ernsdorf (ob. dw.), Strzałki (ob. dw.).
	Borszczów	Filipkowce, Germakówka, Krzywcze dolne, Krzywcze górne, Strzałkowce.
	Czortków	Kalinowszczyzna (ob. dw.).
	Jarosław	Nienowice.
	Kołomyja	Rosochacz.
	Lwów	Brodki (ob. dw.).
	Mościska	Sokola.
	Rohatyn	Dąbrowa ad Świstelniki (ob. dw.).
	Rudki	Ostroróg (ob. dw.).
	Skałat	Kokoszyńce.
	Sokal	Rożdziałów.
	Stanisławów	Zagwoźdź (ob. dw.).
	Tarnów	Mikołajowice.
	Tłumacz	Krzywotuły nowe.
Wścieklizna	Gorlice	Wojtowa.
	Przeworsk	Głogowiec.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1901.

L. cz. Firm. 265/01 XVII. 21/92 [3318]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wykreślono firmę „Mendel Mandelbaum“ handel towarów mieszanych w Trzebini z powodu zwinięcia handlu.

Kraków, 22. marca 1901.

L. cz. Firm. 453 poj. BI. 110 [3385]

OGŁOSZENIE.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Z. Zehngut“ po niemiecku „S. Zehngut“ została z dnia 25. marca 1901 wpisaną do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielem firmy jest Salamon recte Zygmunt Zehngut, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest restauracya i hotel.

C. k Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 29. marca 1901.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Zgromadzenie Ogólne Akcyonaryuszy, które odbyło się dnia 27. kwietnia b. r., powzięło następujące uchwały:

1) Na wniosek Komitetu rewizyjnego zatwierdziło zamknięcie rachunków za rok 1900 i udzieliło Zarządowi absolutoryum.

2) Na wniosek Zarządu ustanowiło dywidendę za rok 1900 po K 20.— za każdą pełnowpłaconą akcyę Em. 1896 i 1899, którą po § 40 statutu przypadnie do wypłaty począwszy od 1 lipca b. r., za ściągnięciem kuponu nr. 5 zaopatrzonego terminem wypłaty 1 lipca 1901.

3) Do funduszu rezerwy zwyczajnej zamiast przypadających w myśl §. 39 statutu 5 prc., w kwocie K 2177.12 przeznaczyło K 12000.—.

4) Na wypłacenie tytułem 15 prc. tantyemy dla Zarządu w myśl §. 39 statutu przeznaczyło K 6531.37.

5) Do funduszu dyspozycyjnego Rady zawiadowczej przeznaczyło K 1000.

6) Do funduszu pensyjnego dla urzędników i sług Banku przeznaczyło datek K 5000.

7) Funduszowi rezerwowemu Związku Kredytowego przekazało dalszą kwotę K 2000.

8) Pozostałą resztę czystego zysku z r. 1900 w kwocie K 17011.16 przeniosło na rachunek zysków i strat w roku 1901.

Zarazem dokonało wyboru na członków Rady zawiadowczej a. m. na lat trzy WPP. Dra Wilhelma Bindera,
Andrzeja hr. Potockiego,
Ludwika Baldwin Ramułta,
Franciszka Slęka,
na jeden rok: Franciszka Rozwadowskiego,
tudzież Komitetu rewizyjnego, wskład którego weszli
WPP. Tadeusz Onyszkiewicz i
Henryk Stryk jako członkowie
Adolf Glaser „ zastępca.

Kraków, dnia 27. kwietnia 1901.

Zarząd Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu.

[Przedruk nie będzie płacony].

Galic. Bank kredytowy w likwidacyi.

Dwudzieste dziewiąte

Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

Gal. Banku kredytowego

odbędzie się

dnia 31. maja 1901 o godz. 10 rano

we własnym gmachu przy ul. Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1900.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego wraz z wnioskiem udzielenia absolutoryum.
3. Wnioski likwidatorów.
4. Sprawa ewentualnych rezygnacyj z pośród likwidatorów i wybór w ich miejsce.
5. Wybór Wydziału rewizyjnego w myśl §. 40 l. D. statutu.
6. Wnioski akcynaryuszów.

UWAGA. Panowie P. P. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§ 34. i 36. statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 16. maja 1901 w kasie Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Jagiellońska l. 3, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, 25. kwietnia 1901.

Likwidatorowie

Galicyjskiego Banku kredytowego

w likwidacyi.

Wykaz

datków dobroczynnych zbieranych przez podpisanego na rzecz biednych żydów w Palestynie za rok 1900.

	Koron	h.
Saldo z 31 grudnia 1899	16886	85
Dochody z roku 1900	117214	95
Razem	134101	80

L. 33907/01 IX. 3389

Ogłoszenie.

W nowej miejskiej rzeźni na Gabryelówce z chwilą otwarcia tejże będzie się wyrabiało codziennie przez miesiące letnie aż do października każdego roku do 12.000 klgr. lodu kryształowego w cegiełkach po 25 klgr. ważących. — Gmina miasta Lwowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę ofertową na ryczałtowy odbiór spodziewanej tegorocznej produkcyi mogącej wynosić do 1,800 000 klgr. lodu kryształowego w cegiełkach jak wyżej i zaprasza interesowanych do wnoszenia ofert na odbiór tej produkcyi pod następującymi warunkami:

1. Odbiorca będzie obowiązanym każdego dnia po ukończeniu wyrobu, do 12.000 klgr. wynoszącego, zabrać wyrób na podstawie dokonanego obliczenia ilości i uiszczenia ustanowionej opłaty w kasie zakładu rzeźni.

2. Zarządowi rzeźni przysługiwać będzie prawo zarezerwowania dla własnego użytku zakładu takiej ilości lodu, jakiej zapotrzebywać może — a przedsiębiorca z tego tytułu nie może sobie rościć żadnych pretensyj do Gminy.

3. Jako kaucyą na zabezpieczenie, że odbiorca każdodzienną produkcyę lodu z zakładu rzeźni zabierze, ustanowia się kwotę 4000 koron.

Ewentualnych dalszych objaśnień udziela kierownictwo budowy w miejskim Urzędzie budowniczym w godzinach od 11—1 przed południem.

Oferty opieczętowane, zaopatrzone odpowiednim napisem, oraz kwitem depozytowym kasy miejskiej na złożoną kaucyę, należy wnosić w terminie do 9 maja 1901 do Magistratu król. stoł. miasta Lwowa na ręce szefa IX. Departamentu Magistratu.

Oferty po terminie wniesione, nie będą przyjęte.

Z Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1901.

Konkurs.

Przy powiatowej kasie dla chorych w Bochni jest z dniem 1go czerwca, najdalej 1 lipca b. r. do objęcia posada urzędnika z roczną płacą 1000 kor. Wymagana kaucya służbowa w wysokości 500 kor. Ubiegający się zechcą najpóźniej 10 maja b. r. wnieść należycie udokumentowane podania do Zarządu.

Zarząd powiatowej kasy dla chorych.

Bochnia, dnia 27 kwietnia 1901.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.